Nr. 214. Wtorek, 18 Września 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 82.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu **3 zł., pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. października 1888 roku warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała koncepistów skarbowych: Karola Waszkę, Franciszka Pamułę i Karola Bandrowskiego, inspektorami podatkowymi w IX klasie rangi, zaś prowizorycznego sekretarza skarbowego w Bośnii, Feliksa Tomka, tudzież skarbowych praktykantów konceptowych Józefa Drozda i Franciszka Kolankowskiego, koncepistami skarbowymi w X klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała prowizorycznego nauczyciela, Antoniego Łasicę, w Sędziszowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły trzyklasowej w Sędziszowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 września.

Ze strony dobrze zazwyczaj obznajomionej ze stosunkami rossyjskiemi zapewniają, iż szerokie koła publiczności w Rossyi, które przed i po zjeździe cesarza Wilhelma z carem w Peterhofie okazywały w ocenieniu ogólnej sytuacyi dość daleko posunięty sangwinizm, poczynają obecnie nieco trzeźwiej zapatrywać się na położenie. Od owego spotkania minęły tygodnie, a urojone jego następstwa nie pojawiły się nigdzie, ani też nie ma choćby drobnego symptomatu, któryby pozwalał łudzić się nadzieją, że podsuwane zjazdowi zamiary ziszczą się prędzej lub później. Wówczas twierdzono na pewno, iż w Peterhofie nietylko zadecydowano usunięcie księcia Ferdynanda z Bułgaryi, lecz postanowiono bezzwłoczne zrealizowanie tej myśli. Tymczasem książę pozostał na miejscu, a w kwestyi bułgarskiej nic zgoła się nie zmieniło. Otóż politycy rossyjscy mimowoli są zmuszeni nabrać przekonania, iż podobna decyzya ani zapadła ani mogła zapaść. A chociażby nawet miało podstawę twierdzenie, jakoby książę Bismarck przyrzekł poparcie wnioskom Rossyi co do załatwienia kwestyi bułgarskiej, to niemożliwem jest przypuszczenie, aby książę kanclerz lub jego zastępca dał podczas zjazdu monarchów jakąkolwiek rękojmię, iż także Austro-Węgry i Włochy, jako mocarstwa uzupełniające środkowo-europejski związek pokojowy, oraz Anglia, stojąca przy tym związku, zgadzają się na obranie nowych dróg w polityce zajętej wobec kwestyi bułgarskiej.

Powyżej naszkicowane zapatrywanie poczyna wnikać powoli nawet do szpalt dzienników rossyjskich. I tak pomiędzy innemi piszą, na podstawie wiarogodnych informacyj otrzymanych z Petersburga, *Mosk. Wied.*, iż podczas zjazdu peterhofskiego, między towarzyszącym cesarzowi Wilhelmowi hr. Bismarckiem i p. Giersem nie miały miejsca ani w sprawach międzynarodowych w ogóle, ani szczegółowo w bułgarskiej, jakiebądź, czy to ustne, czy pisemne rokowania, a tem mniej układy. Hr. Bismarck tylko czyniąc zadość zleceniom swego monarchy i ks. kanclerza pragnął otrzymać informacye, na czem właściwie polegają żądania Rossyi w obecnem stadyum kwestyi bułgarskiej. Na to otrzymał odpowiedź, iż Rossya pragnie tylko położenia kresu „uzurpacyi" i przywrócenia takiego stanu rzeczy, któryby dał się pogodzić z interesami Rossyi i z traktatami międzynarodowemi. Aby zaś to osiągnąć, potrzebnem byłoby przedewszystkiem pozbawienie tronu ks. Ferdynanda Koburga i zwołanie nowego Zgromadzenia narodowego, któremu należałoby następnie zaproponować kilku kandydatów wyszłych z porozumienia mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim. Zgromadzeniu narodowemu pozostawionoby zupełną swobodę wybrania jednego z tych kandydatów. Hr. Bismarck przyrzekł, iż Niemcy wezmą te propozycye pod rozwagę i zakomunikują je sprzymierzonym gabinetom. Oto wszystko, co poruszono w Peterhofie. Dziennik wyżej przytoczony zapewnia bardzo stanowczo, iż skutek tej rozmowy nie był po myśli Rossyi, bo oto właśnie zawiadomiono z Berlina, że Niemcy nie mogą zgodzić się na żądania gabinetu petersburskiego, albowiem z rokowań przeprowadzonych po zjeździe peterhofskim z mocarstwami sprzymierzonemi, okazało się, że Austro-Węgry nie czują się spowodowanemi do załatwienia kwestyi bułgarskiej w duchu programu rossyjskiego, Niemcy zaś ceniąc zbyt wysoko stosunki sojuszowe z tem mocarstwem, nie mogą, pomimo całej przychylności i przyjaźni dla Rossyi, wywierać na gabinet wiedeński choćby najlżejszego nacisku.

Według powyższego przedstawienia kwestya bułgarska znajduje się tedy w tej chwili na tym samym punkcie, na jakim widzieliśmy ją przed głośnym zjazdem monarchów w Peterhofie.

Sejm krajowy.

(I. posiedzenie z d. 15 września.)

(L) Wyczerpujące sprawozdanie z pierwszego posiedzenia szóstej sesyi, podane w ostatnim numerze, uzupełnić nam wypada spisem petycyj, które przydzielono właściwym komisyom, a to:

Komisyi budżetowej petycye: Wydziału powiatowego w Grybowie, o opust procentów zwłoki i zezwolenia spłaty resztującej należytości pożyczki głodowej z r. 1873 ratami; gminy Jastrzębia i Kąśna gór-

112)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XIV.

(Ciąg dalszy.)

Jan Kazimierz dłuższą chwilę stał nad nim w myślach pogrążony, nie zwracając już cale uwagi na Halszkę, która wszedłszy w ślad za królewicem, zajęła miejsce przy małżonku. Naraz Jan Kazimierz podniósł głowę, wstrząsnął się jakby przemocą oderwać się chciał od myśli ponurych, które go opanowały, a widząc że marszałek nieruchomo spoczywa, skłonił się przed Halszką i szybkim krokiem wyszedł z komnaty, dając znak ręką, aby go nie odprowadzano.

Halszka została sama przy łożu małżonka. Wczesny zmrok zimowego wieczora pogrążał wspaniałą komnatę niemal w ciemnościach. W ostatnich dnia błyskach, padających od okien olbrzymich, widniała postać Kazanowskiego wynędzniała straszliwie, poruszająca się od czasu do czasu gorączkowem drganiem. Na białych poduszkach złożona głowa, wydawała się martwą, z przymkniętemi powieki, wpółotwartemi usty, z siwiejącemi włosami, odrzuconemi w nieładzie z wysokiego czoła.

Zamęt, jaki przed chwilą ogarnął myśl i duszę Halszki, burza obudzona w jej sercu namiętnemi królewica słowami, uspokajać się zwolna zdawała a w tem uspokojeniu, w tej ciszy i mrokach zmierzchu, które ją teraz otaczały zwolna, oczy jej i myśli kierowały się ku schorzałej postaci małżonka.

Tyle lat — najpiękniejszych w życiu — przebyła z tym człowiekiem, który umierał ciągle a dusza nie mogła się wydostać z wynędzniałego ciała.... Tyle lat przeszło jej marnie u boku tego żyjącego trupa....

W pierwszych czasach pożycia, rozpacz, wstręt i żal głęboki opanowały jej serce. Wśród wspaniałych uczt i bankietów, gdy oczy wszystkich ku niej skierowane, zdawały się jej zazdrościć monarszego przepychu, jakim otoczoną była, ona, zmuszona uśmiechać się usty, dławiła łkanie rozpaczy w piersi, spragnionej życia i niedoznanych rozkoszy....

Na wieki pamiętną jej będzie ta chwila, gdy po godach weselnych przybywszy do Warszawy, stojąc na krużganku pałacu i tonąc w smętnych dumaniach wśród ciszy letniej, pogodnej nocy, ujrzała obok siebie postać Kazanowskiego z wyciągniętemi ku niej miłośnie ramionami.... Oczy jego paliły się gorączkowym blaskiem.... Aż nagle, twarz zbladła trupio, wzrok rozpłomieniony przygasł i zasnuł się jakby mgłą śmierci.... z ust, zamiast szeptu miłości, wyszedł jęk zgłuszony a potem okropne chrapanie, ramiona opadły bezwładnie i Kazanowski runął na ziemię jak martwy....

Chwila ta okropna staje nieraz przed nią niezatartem wspomnieniem, widzi ją tak jasno w najdrobniejszych szczegółach, jakby to było wczoraj, a z tem wspomnieniem, najstraszniejszem w życiu, łączy się nierozdzielnie w jej myśli postać Władysława Sicińskiego, który wówczas nadbiegł na ratunek. Człowiek ten, dotychczas nieznany jej prawie dworzanin, ginący w tłumie innych, stał się odtąd najpoufalszym jej małżonka powiernikiem, dla niej zaś nierozwiązaną, a przejmującą lękiem zagadką. Milczący, wierny, do usług gotowy, Siciński, wkradłszy się w zaufanie marszałka, patrzył na nią nieraz tak przenikliwym wzrokiem, jakby tajemnicy jej serca się domyślał... Czego chciał od niej ten człowiek, o twarzy niezwykle pięknej a posępnej, o wzroku przejmującym a ciekawie i bacznie śledzącym wszystko, w którym niejednokrotnie płowe jakieś, tłumione ale zuchwałe paliły się błyski?...

Halszka instynktem czuła, że zaufany powiernik marszałka śledzi ją bacznie, ale w jakim celu to czyni? w tem spoczywała zagadka, nie rozjaśniona dotąd. Oddalała go ona swą wyniosłością i dumą, odpowiadała zimną pogardą na jego zabiegi aby jej łaski pozyskać i znowu czuła instynktem, że pomiędzy nią a tym człowiekiem, pogarda jej i duma, cały szereg drobnych, codziennych upokorzeń, jakie on od niej znosić musiał i znosił z niewzruszonym spokojem, stworzyły nieokreślony a wszakże stały i niewzruszony łącznik.

Ona przeczuwając w nim zuchwalstwo wielkie i niemniejszą zdradliwość, broniła się od niego pogardą i wyniosłością, on zaś walczył, odpowiadając na to spokojem pozornym i kornem milczeniem, którem pokrywał burzę miotającą snać sercem a objawiającą się w tłumionych błyskach spojrzenia.... Tak zmierzał do jakiegoś celu, niepojętego dla Halszki; ten bowiem jego spokój niewzruszony, ta wytrwałość pozostawania w służbie, która nie urzeczywistniała ambitnych nadziei pięknego młodzieńca, musiały mieć jakieś ważne, tajemne powody....

Dziwiła się Halszka sama sobie nieraz, że ją ten człowiek taką mimowolną przejmuje obawą. Coż jej szkodzić mogło, iż on zdawał się ją śledzić? Najbaczniejsze nawet i najbardziej podejrzliwe oko nie zdołałoby w jej postępowaniu dostrzedz nawet cienia zdrożnego a uczucia serca znać mógł tylko jeden Bóg!...

Życie jej całe było pasmem męczeńskich zaiste udręczeń. Od owej chwili, kiedy Halszka ujrzała małżonka w przystępie ciężkiej choroby, którą przed nią tajono, wstręt nieprzemożony odepchnął ją od niego i odepchnął na zawsze. Widziała go jeszcze potem u stóp swoich tarzającego się w niemej boleści, słyszała jego słowa, któremi ją o przebaczenie błagał, że ją przykuł do siebie w złudnej nadziei, iż zdrowie odzyska, zbyt powolny głosowi miłości dla niej i namowom Króla-przyjaciela.... Ale te słowa i ta boleść i te łzy nie czyniły już na niej wrażenia. Zrazu jeszcze odczuwała chwilami litość, ale wstręt przemógł wreszcie wszystko i żal srogi opanował serce, żal do człowieka, który skrępował jej młodość i stanął na drodze jej życia zawadą.

na, o zapomogę na wykończenie budynku szkolnego; gminy Wiśniowa, wydziału powiatowego w Chrzanowie i gminy, Legota o zapomogi dla ludności dotkniętej gradobiciem. Kolegium lekarzy szpitala św. Łazarza w Krakowie, w sprawie rozszerzenia szpitala.

Komisyi gospodarstwa krajowego: Gminy Dąbrówki breńskiej, o uwolnienie od opłat konkurencyjnych, na regulacyę rzeki Nowego Brnia; Spółki wodnej dla regulacyi Wisłoka i Pielnicy, o subwencyę.

Komisyi podatkowej: Gminy Wola ryszkowa o odpisanie zaległych podatków z powodu niemożności ściągnięcia.

Komisyi prawniczej: Gmin Zalipie i Podlipie, o wyłączenie ich z okręgu sądu w Żabnie a przydzielenie do sądu w Dąbrowie.

Komisyi szkolnej, Rady szkolnej w Kętach, o wyjednanie sankcyi dla noweli do ustawy o polepszeniu bytu nauczycieli ludowych; grona nauczycielek w Buczaczu, o zreorganizowanie tamtejszej szkoły; gminy Mrozowice, o zniżenie datku konkurencyjnego na utrzymanie nauczyciela.

Komisyi asekuracyjnej: Straży ogniowej w Grybowie, o opodatkowanie Towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży ogniowych.

Sejmy krajowe.

W Sejmie czeskim, na posiedzeniu dnia 15-go b. m. wypowiedział dr. Rieger dłuższą mowę, poświęconą pamięci długoletniego członka Izby czeskiej, księcia Jana Adolfa Schwarzenberga, który krótko przed zgonem ofiarował 10.000 zł. na powiększenie krajowego funduszu jubileuszowego, przeznaczonego na wsparcia dla robotników i podupadłych rzemieślników.

Następnie odbyły się pierwsze czytania, a między innemi pierwsze czytanie statutu banku krajowego.

W sejmie morawskim uczyniono 14-go b. m. wniosek, podpisany przez posłów ze środka i z lewicy, wzywający Wydział krajowy do ułożenia i przedłożenia na przyszłej sesyi projektu do ustawy krajowej o gminnych sądach rozjemczych, których zadaniem byłoby pośredniczenie wśród wiodących z sobą drobniejsze spory. Wniosek ten przekazała Izba osobnej komisyi.

W sejmie górno-austryackim zawiadomił marszałek, iż Najj. Pan przyjął łaskawie do wiadomości zeszłoroczną uchwałę sejmu, mocą której kraj, z okazyi jubileuszu panowania Jego Ces. Mości, ofiarował 24.000 zł. na cele artystyczne i humanitarne.

W Sejmie niższo-austryackim Wydział krajowy wniósł projekt zmiany ordynacyi wyborczej. Proponuje on zaprowadzenie wyborów bezpośrednich do Sejmu i nadanie prawa wyborczego 5-guldenowcom. Projekt ten ma podobno większość zapewnioną.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o szkołach ludowych, złożone temu Sejmowi, wykazuje, iż w całej Dolnej Austryi uczęszcza do szkół 279.400 dzieci, w Wiedniu 82.882, ogółem tedy 362.342. Liczba szkół wynosi 1302, w Wiedniu 160, razem tedy 1462. Nauczycieli jest ogółem 5913, mianowicie na prowincyi 4103, a w Wiedniu 1710. Przeciętne koszta nauki jednego dziecka, preliminowano na r. 1889 w sumie 7 złr. 62 ct a ogólne koszta utrzymania szkół ludowych, z wyłączeniem Wiednia, na 3,243.573 złr., tedy o 141.483 złr. wyżej niż w roku 1888.

W Sejmie styryjskim ponaglał poseł Vosnjak sprawę zaprowadzenia na nowo politycznych konsensów małżeńskich. Ze strony Wydziału krajowego wyjaśniono, iż na odnośne zapytanie oświadczył Rząd, iż nie może zgodzić się na zaprowadzenie tych konsensów, gdyż ograniczenie wolności zawierania małżeństw, nie dałoby się pogodzić z duchem ustaw zasadniczych o ogólnem prawie obywateli, które postawiły jako zasadę równość obywateli w obec ustaw i możliwe rozporządzanie samym sobą jednostek. Zresztą skutek z zaprowadzenia konsensów byłby co najmniej wątpliwym. Rząd zajął już takie same stanowisko w obec uchwał górno-austryackiego i dolno-austryackiego sejmu.

KORESPONDENCYE

Peszt, 15 września.

(Wyjazd p. Tiszy do Gödöllö. — Sprawa nominacye nowego ministra wyznań i oświaty. — Konferencye ministeryalne. — Oficerowie rezerwy i język niemiecki. — Rozbójnictwo. — Ze statystyki śmiertelności w Budapeszcie. — M. Jokai.

(*a*) Prezes gabinetu p. Tisza, który wczoraj powrócił z Ostendy wyjechał dzisiaj na Dwór królewski do Gödöllö celem złożenia Najj. Panu służbowego raportu w sprawach bieżących a w pierwszym rzędzie poczynienia propozycyj co do obsadzenia teki ministra wyznań i oświaty opróżnionej skutkiem śmierci Treforta. W kołach dobrze poinformowanych uważają kandydaturę deputowanego hr. Albina Czàky'ego, zajmującego wybitne miejsce w obozie liberalnym, za taką która w danych warunkach ma najwięcej widoków urzeczywistnienia. Wymieniają również hr. Ferdynanda Zichy'ego popieranego głównie przez wyższe duchowieństwo węgierskie, lecz kandydatury tej już dla tego samego niemożna brać na seryo, iż hr. Zichy stoi na czele opozycyi w Izbie magnatów i zbyt wyraźnie zamarkował swoje stanowisko opozycyjne aby można było przypuścić, iż potrafi się nagiąć do systemu reprezentowanego przez p. Tiszę, który znowu przy uzupełnieniu gabinetu musi na to baczyć, aby gabinet ten niepozbywał się cechy jednolitej. Zresztą najbliższa przyszłość rozświeci tę kwestyę. Co się zaś tyczy obsadzenia teki ministra spraw wewnętrznych, którą dzierży prowizorycznie baron Orczy, to jak twierdzą w kołach tutejszych, p. Tisza nie poczyni jeszcze żadnych propozycyj i pozostawi nadal dotychczasowe prowizoryum.

W przyszłym tygodniu odbywać się będą konferencye ministeryalne na których zostanie ułożonym ostatecznie preliminarz państwowy. Oprócz budżetu najważniejszemi przedmiotami sesyi jesiennej, która zbierze się w ciągu października będzie sprawa wykupna prawa propinacyi, oraz rewizya ustawy wojskowej. Z nowego podatku spirytusowego spodziewa się rząd nadwyżki dwumilionowej.

Ostatniemi czasy wywołało w prasie tutejszej szeroką dyskusyę rozporządzenie wspólnego Ministerstwa wojny, wedle którego nikt nie może zostać oficerem rezerwy, kto nie jest biegłym w języku niemieckim. Jak się pokazuje z wyjaśnienia jednego z pism oficyalnych, uwagi i komentarze jakie pojawiły się na ten temat w dziennikach są częścią niedostateczne, częścią niezgodne z istotnym stanem rzeczy, albowiem pomienione rozporządzenie podnosi wyraźnie, że od aspirantów na oficerów rezerwy ma być żądana znajomość języka niemieckiego w takiej tylko mierze, w jakiej to jest potrzebnem dla poprawnego sprawowania służby. Rozporządzenie to stawiając takie żądanie zarządza równocześnie, iż wynik egzaminu oficerskiego nie ma być zawisłym od dokładnej znajomości języka niemieckiego, owszem zezwala, aby aspirant mógł trudniejsze przedmioty składać zamiast w języku niemieckim, w języku ojczystym. Aby zaś zarządzenie to otrzymało realną podstawę i aby ci aspiranci oficerscy, którzy nie należą do narodowości niemieckiej mogli korzystać faktycznie z przyznanego im ułatwienia postanawia, że w komisyi egzaminacyjnej musi zasiadać przynajmniej jeden taki członek, który włada biegle językiem ojczystym odnośnego aspiranta i ma baczyć na to, by wiadomości militarne kandydata nie zostały mylnie lub niekorzystnie ocenione dla tego tylko, iż nie mógł dać dokładnych odpowiedzi w języku niemieckim. Oto cała treść wzmiankowanego rozporządzenia, która w w rzeczywistości wygląda inaczej niż w świetle niektórych, mianowicie opozycyjnych dzienników i ztąd też upadają same przez się nawiązywane do niego uwagi i kombinacye.

Plaga rozbójnictwa w nizinie Alföld, stłumiona przed laty energiczną ręką nadzwyczajnego komisarza rządowego, poczyna na nowo odżywać. Od dni kilku nadchodzą coraz bardziej niepokojące wiadomości z okolic Szegedynu o sprawkach opryszków, uprawiających swoje rzemiosło z niepraktykowanem zuchwalstwem. Między innemi rozbójnicy ukartowali zamach na pociąg, idący z Szegedynu do Felegyhaza celem zrabowania ambulansu pocztowego, wiozącego $1^1/_2$ milionów zł. Władze jednak pochwyciwszy poprzednio jednego z opryszków, dowiedziały się o całym planie i zarządziły potrzebne środki ostrożności. Z przeprowadzonego śledztwa pokazało się, iż szajka poczyniła do zamachu sprytnie skombinowane przygotowania, lecz i ona także zasięgnęła języka o przedsięwziętych przeciw niej krokach i cofnęła się w głąb lasów. Wysłano za nią silny oddział żandarmeryi, który od dni kilku cernuje jej pozycye.

Ukazało się właśnie dzieło tutejszego miejskiego biura statystycznego, traktujące o śmiertelności w Budapeszcie i sprawiło bardzo przykre wrażenie, wykazuje bowiem cyframi, iż Budapeszt pomimo pomyślnych warunków należy ciągle do najniezdrowszych miast kontynentu, co więcej zajmuje pomiędzy owemi 56 miastami europejskiemi, które liczą więcej, niż 100.000 mieszkańców, ostatnie miejsce. Gdy bowiem procent śmiertelności w r. 1886 wynosił w Wiedniu 26 na tysiąc, w Berlinie 24, a w innych pierwszorzędnych miastach między 18 do 28, wynosił on w Budapeszcie 39·5. W latach 1882 do 1885 zmarło ogółem 63.630 osób, między temi przeszło 21.000 dzieci w wieku do lat pięciu. W tym samym okresie odebrało sobie życie 655 osób, mianowicie 506 mężczyzn i 149 kobiet.

Jako rzecz pewną mogę donieść, iż znakomity powieściopisarz węgierski, Jokai, wybiera się w późnej jesieni do Krakowa, zkąd uda się do Lwowa a następnie do Warszawy.

Z Berlina.

(Zapowiedź przyjazdu do Friedrichsruh hr. Kalnoky'ego. — P. Schlözer. — W sprawie przemówienia cesarza. — Wiec stronnictwa wolnomyślnego. — Listy kardynała Lavigerie do dr. Windhorsta arcybiskupa kolońskiego. — Dymisya dr. Jacobiego. — Nowy sekretarz stanu w urzędzie skarbowym cesarstwa).

Według dzienników berlińskich, p. Minister hr. Kalnoky, był spodziewanym przedwczoraj w Friedrichsruhe.

Poseł pruski przy Watykanie, p. Sattiger, przybędzie w bieżącym tygodniu do Berlina i po jedno- lub dwudniowym tam pobycie, wyjedzie na swoją posadę do Rzymu.

Celem zapobieżenia ewentualnemu przekręcaniu publicznych przemów monarszych, towarzyszyć będzie odtąd cesarzowi Wilhelmowi, we wszystkich jego podróżach po Niemczech zaprzysiężony stenograf.

Stronnictwo wolnomyślne uchwaliło na mityngu w Królewcu pod przewodnictwem dep. Richtera następującą opozycyjną rezolucyę, jako podstawę dla agitacyi wyborczej: „Zadaniem wyborów do sejmu jest bronić praw naradu przed dalszem ukrócaniem i osłabianiem; wstrzymać wzrost podatków zwłaszcza pozory reformy; nie dopuścić do opodatkowania renty, spowodować dla przemysłowców i rolników ulgi w podatkach przemysłowym, dzierżawnym, od kupna i sprzedaży; nie dozwolić na większe obciążenie miast wydatkami na utrzymanie policyi; zreformować prawo łowieckie; ordynacyę wyborczą oprzeć na powszechnem głosowaniu, przestrzegać zasady równouprawnienia stronnictw religijnych.

Kardynał Lavigerie wystosował do dr. Windhorsta, jako prezesa wiecu katolików w Fryburgu list, w którym stwierdza z ubolewaniem, że te terytorya Afryki, które się znajdują pod kontrolą lub okupacyą Niemiec, niegdyś urodzajne i gęsto zaludnione, są obecnie zupełnie opuszczone wskutek srogości handlarzy niewolnikami. Misyonarze, naoczni świadkowie, donoszą o tych okropnościach. Misyonarze w Kibonga i Kadua wybudowali kamienne schroniska, mieszczące murzynów. Lecz już 23 misyonarzy umarło lub zginęło przy spełnieniu dzieła obrony murzynów przed porywaniem ich do niewoli. W Tabora został świeżo zabity misyonarz Blum. Katolicy powinni wpłynąć na rząd niemiecki, żeby położyć jak najrychlej kres podobnym barbarzyństwom.

Tenże kardynał wystosował także dłuższe pismo do arcybiskupa kolońskiego w którem proponuje, aby główny zarząd stowarzyszenia niemieckiego przeciw niewolnictwu w Afryce znajdował się w Kolonii.

Dr. Jacobi który złożył właśnie urząd sekretarza skarbu rzeszy, pełnił służbę rządową przez lat 30. Studya uniwersyteckie odbył w Hali, a następnie złożywszy asesorski egzamin, zatrudniony był w ministerstwie spraw wewnętrznych. Przeniesiony później do ministerstwa handlu, pracował dr. Jacobi pod nim jako podsekretarz stanu, wkrótce jednak skutkiem nieporozumienia z ks. kanclerzem urząd ten złożył i objął dyrekcyę nad centralnem towarzystwem ziemsko-kredytowem. Po kilku latach wstąpił ponownie w służbę rządową i objął kierownictwo skarbu rzeszy w miejsce p. Burhardta, obecnie prezesa handlu morskiego.

Jego następca Maltzahn znanym był dotychczas tylko z swej czynności poselskiej. Od 1871 roku reprezentował on w parlamencie niemieckim jeden z wyborczych okręgów Pomorza i odznaczył się szczególnie jako biegły finansista. Z początku należał do zwolenników wolnego handlu lecz następnie od 1879 roku przeszedł do obozu t. zw. protekcyonistów i jako przewodniczący komisyi budżetowej niejednokrotnie

---

Wówczas to Halszka przywołała ku sobie rodzica i ukochanego brata Bogusława, którym nic nie tając, odkryła nędzę swego pożycia i o ratunek, o rozerwanie tego związku błagała ze łzami. Ale rodzic zarówno jak i Bogusław, jakkolwiek odczuwali jej niedolę, ratunku nie widzieli żadnego. Rozerwać ten związek, skojarzony za wolą królewską, wyzwać przeciw sobie gniew Króla i możnej Kazanowskich rodziny, zdawało się panu wojewodzie rzeczą nad wyraz niebezpieczną; przekonania zaś jego o świętości złożonej u ołtarza przysięgi, nie dozwalały popierać myśli rozdziału, który też nieskalanemu imieniowi Słuszków mógł przynieść uszczerbek.

Ze łzami przeto ale stanowczo odpowiedział wojewoda na skargi córki, jako wszelką niedolę z dopuszczenia Pańskiego przyjmować należy z korną rezygnacyą.

— Żali dla tego — mówił pan Słuszka — iż Kazanowski dotknięty jest ciężką chorobą, że przeto jest nieszczęśliwym, żali dla tego małżonka jego mogłaby mu nie dotrzymać uczynionej przysięgi i nie być mu wierną aż do śmierci, jako przyrzekła przed Bogiem? W rodzie naszym bogobojność niewiast przechodziła z pokolenia na pokolenie.... nie było nigdy ani waśni, ani rozdziałów małżeńskich. Każda z niewiast w rodzie naszym schodziła do grobu z obrączką ślubną bez najmniejszej skazy.... A jakożby stać się mogło, aby córka moja, owym przekazanym przykładom stała się niewierną?...

Daremne były łzy i błagania Halszki.... Rodzic rozrzewniał się czasem serdecznie, ale z ust jego płynęły stanowcze słowa....

— Chyba po śmierci mojej! — zawołał wreszcie — gdy Halszka głos podnosić zaczęła w obronie całej swej przyszłości.

W tej walce, która kilka dni trwała a w której Halszka nawet w ukochanym bracie spodziewanej nie znalazła pomocy, wypłakała ona wszystkie łzy swoje i pożegnała ostatnie nadzieje....

— Pomnijcie ojcze — rzekła wreszcie głosem, w którym brzmiał żal srogi — pomnijcie, jako nie za moją, ale za waszą wolą związek ten skojarzony został.... Broniłam się przeciw niemu jak mogłam.... Ano, teraz, gdy wobec spełnionej niedoli, nie chcecie jeszcze podać mi ręki pomocnej, za wszystko co w przyszłości nastąpić może, wy, ojcze, odpowiadać będziecie przed Bogiem....

Pan wojewoda mimowolnie zadrżał na te słowa, ale wnet uspokoił się myślą, jako obowiązek swój spełnia, stając w obronie małżeńskiego związku i godności domu.

— Nie czynię ja nic — odrzekł — za cobym się kary bożej obawiać miał.... widzę jeno, jako każdy z żyjących obowiązek ma do spełnienia cięższy lub lżejszy, ale go wykonać bez wahania powinien....

Żegnając się z Halszką rozczulił się pan wojewoda wielce; łzy płynęły strumieniem po jego licach, gdy błogosławił ją a pobożnemi słowy umacniał jej serce.

— Niedola w żywocie doczesnym — mówił — stanie się wiekuistą szczęśliwością w niebiesiech.... Tam tedy spoglądajmy, znosząc krzyż żywota....

Halszka suchemi już oczyma patrzyła na łzy rodzica; z kamiennym spokojem słuchała pożegnalnych słów jego — czasem jeno na usta wybiegał uśmiech dziwny, niezwykły, który się zdawał goryczy pełen czy szyderstwa....

Pan wojewoda ujął w objęcia ukochaną córkę; długo ściskał ją a całował płacząc.

— Biedne.... biedne dziecko! szeptał.

Ale słów wyrzeczonych nie cofnął i pozostawił Halszkę zimną i sztywną, jakby odrętwiałą, patrzącą przed siebie szklanemi oczyma z wyrazem goryczy na uściech i kamiennego spokoju na zbladłem obliczu.

Odtąd spokój ten nie odstąpił jej ani na chwilę. Zdawaćby się było mogło na pozór, że po gwałtownem wzburzeniu, serce jej czuć na zawsze przestało, i że Halszka przyjęła dalsze życie w tych warunkach, stanowczo i z rezygnacyą zupełną. Jakiem było jej z panem Kazanowskim pożycie o tem na pewno nikt wiedzieć nie mógł: na pozór zdawało się zgodnem, a może jeden tylko Siciński dostrzegał czasem burzę rozpaczy, która szalała chwilami w sercu Halszki, dostrzegał wyraz smutku bez nadziei w przygasłym wzroku marszałka. Kazanowski kochał Halszkę do szaleństwa, był dla niej niezmiennie dobrym, łagodnym a nieśmiałym jak dziecko, korzył się przed nią jak niewolnik, gotów przepraszać na klęczkach za to, że był tak nieszczęśliwym....

(Ciąg dalszy nastąpi).

bronił projektów monopolowych i celnych. Jakkolwiek baron Maltzahn zawsze stawał po stronie skrajnej prawicy, używał poważania u wszystkich stronnictw niemieckich, szczególnie dla spokoju i godności, z jakiemi bronił swego zadania.

Urodzony 1840 roku w Gültz pod Trzebiatowem (Treptow) na Pomorzu, poświęcił się baron Maltzahn studyom prawniczym. Jednakowoż już w r. 1867 wystąpił z służby państwowej i od tego czasu przebywał w swych dobrach pomorskich. Na początku bieżącego roku obrany został landratem powiatu Anklam-Demin, który też reprezentował w parlamencie.

Jak nominacya p. Bennigsena naczelnym prezesem hanowerskim miała wielkie znaczenie pod względem frakcyjno-politycznym, tak i powołanie barona Maltzahna na szefa cesarsko-niemieckiego skarbu oddziału niepoślednio na ustrój stronnictw kartelowych. Tak jeden, jak drugi fakt oznacza wzmocnienie kartelu, a równocześnie utrwalenie zgody i przyjaźni między rządem i stronnictwami kartelowemi.

Z Rossyi.

(Drobne wiadomości.)

Car, carowa, następca tronu, oraz w. książęta: Jerzy Aleksandrowicz, Włodzimierz Aleksandrowicz i Mikołaj Mikołajewicz młodszy, po ukończeniu manewrów i parady wojsk, w pobliżu Nowej Pragi, wyjechali dnia 13-go b. m. ze stacyi Pantajewka do Szpały w Królestwie Polskiem.

Russk. Wied. donoszą, iż ministerstwo sprawiedliwości ma niebawem wydać przepis, mocą którego od spraw o porzucenie religii prawosławnej odsunięci będą członkowie sądów innych wyznań.

Ministerstwo dóbr państwa ma zamiar, jak donoszą dzienniki petersburskie, otwarcia w głównych punktach przemysłu wiejskiego, szkół przemysłowo rzemieślniczych dla włościan.

Język rossyjski jako wykładowy został z dniem 13 b. m. wprowadzony w szkołach elementarnych ryskich. Donosi o tem *Ryżs. Wiest.* i dodaje, że nastąpiło to „dzięki energicznemu nakazowi, otrzymanemu przez kierowników szkółek od władzy naukowej."

Koszta kanału, mającego połączyć morza Czarne i Azowskie (85 kilom.), obliczono na 40 milionów rubli. Przedsiębiorstwo ma być francusko-rossyjskie.

Według dzienników petersburskich, komitet giełdowy w Niżnym Nowgorodzie otrzymał odezwę, podpisaną przez 103 domy handlowe rossyjskie, które odrzucają wszelką myśl zawarcia rossyjsko-niemieckiego traktatu handlowego. Wzmiankowane firmy starają się jednocześnie o to, ażeby komitet giełdowy wyjednał u odnośnych sfer urzędowe zaprzeczenie pogłosek, obiegających o tej umowie.

Długość linii kolejowych w państwie rossyjskiem wynosi obecnie 27 942 wiorst, z których 4.623 wiorst, wyzyskuje rząd, zaś pozostałe towarzystwa prywatne. Dochód, jaki przyniosły drogi, stanowi przeciętnie 4.942 ruble na wiorstę, czyli więcej o rs. 280 niż w półroczu poprzedzającem.

Z Watykanu.

(Wrażenie nagany, udzielonej biskupowi Strossmayerowi. — Drobne wiadomości).

Z Watykanu donoszą do *Pol. Corr.*, iż nagana, udzielona przez Najj. Cesarza austryackiego biskupowi Strossmayerowi znalazła w wysokich kołach kościelnych ogólną i bezwzględną aprobatę. Nawet te osobistości, które okazują pewne sympatye dla znanych kościelno-politycznych idei biskupa diakowarskiego przyznają najzupełniej, iż dostojnik ten wysyłając znany telegram do Kijowa, dopuścił się jako biskup katolicki, a tem bardziej jako biskup w Austro-Węgrzech, godnego pożałowania nietaktu, i że już z takiego stanowiska nagana Monarchy była sprawiedliwą i bezwarunkowo uzasadnioną.

Papież wyraził życzenie, aby ciało dyplomatyczne wzięło udział w przyjęciu cesarza Wilhelma w Watykanie. Pewnem już jest, że cesarzowi będzie towarzyszył do Wiednia i Rzymu hr. Herbert Bismark.

Z polecenia Papieża mają odbyć się wiece katolików w Madrycie, w Brukseli i Paryżu dla uchwalenia takich rezolucyj, jakie powzięto na ostatnim kongresie katolików niemieckich we Fryburgu.

Między ludnością katolicką we Włoszech wzrasta z każdym dniem agitacya przeciw nowemu kodeksowi karnemu i zwróciła już na się uwagę władz rządowych.

Z Rzymu donoszą:

„Msgr. della Chiesa, sekretarz kardynała Rampolli, odjechał do Wiednia z ważnemi bardzo dokumentami dla nuncyusza Galimbertiego. Mnsgr. Tarnassi, sekretarz wiedeńskiej nuncyatury, odjedzie niebawem z Rzymu do Wiednia.

Reforma wyborcza we Francyi.

Paryski korespondent *Koeln. Zeitung*, dokładnie zwykle obznajomiony ze stosunkami, pisze:

Jeżeli Izba deputowanych okaże się przychylną wyborom według okręgów, to znajdzie uchwałę tę przygotowaną już przez rady generalne. Z otrzymanych w ministeryum spraw wewnętrznych relacyj urzędowych z 85 rad generalnych wszystkich departamentów, oświadczyło się 53 za wyborami okręgowemi, w czterech odrzucono ten wniosek, a w 27 departamentach nie przedstawiano tego pytania. Gdy pan Floquet równocześnie z Boulangerem, a minister razem z p. Clémenceau, agitują za rewizyą konstytucyi, to mogłaby ona jeszcze raz być odroczoną, jeżeliby równocześnie także nie żądano rozwiązania Izby przed rewizyą. Ale skład nowej Izby może być decydującym dla zamiaru rewizyi i stanowić o tem, co pod rewizyą rozumie większość: czy ograniczoną rewizyę Floqueta, czy szerszą p. Clémenceau, czy radykalną Boulangera.

Demagogia pracuje widocznie na rzecz radykalnej rewizyi, a praca ta budzi obawy, że skoro raz kilka podwalin wyjętych zostanie z pod wątłej budowy republikańskiej, to runąć może cały gmach republikański. Że niebezpieczeństwo to poczytują przyjaciele p. Floqueta i dzienniki ministeryalne za prawdopodobne, wynika z głosów opinii publicznej, gdyż dzienniki wpływowe posuwają się obecnie tak daleko, że przyjęcie p. Carnot w Normandyi przedstawiają jako „plebiscyt na rzecz republiki umiarkowanej".

Z mów w czasie przyjęcia Carnota, zasługują niektóre na uwagę; nie były one ogłaszane telegraficznie, są jednak godne zanotowania, bo świadczą o usposobieniu ludności. W departamencie Manche witali Carnota także konserwatyści, ale nie brali udziału w ucztach. W imieniu ich powiedział p. Rauline: „Pozwól mi panie prezydencie odezwać się w imieniu ludności. Patryotyczna ta i pracowita ludność zasługuje na administracyę bezstronną. Uchylenie wadliwych stron administracyi jest koniecznością". Była to dość ostra nagana władz republikańskich. Przewodniczący rady generalnej, p. Morel, gdy przedstawiał członków rady, żądał, kończąc przemówienie: „polityki zarówno dalekiej od dążności frakcyj krańcowych; jakoteż i takiej, któraby mogła prowadzić do dyktatury".

Ogólne wrażenie, wyniesione z przemówień niższych nawet dygnitarzy, streszcza się w tem, iż ludność pokłada ufność w obecnym prezydencie, ale wierzy oraz, iż Carnot okaże energię i położy kres dążnościom skrajnej lewicy. Wszyscy są przekonani, że ministrowie sami nie potrafią tego dokonać bez udziału i pomocy Carnota. Wszyscy też, którzy obawiają się ponownych wichrzeń Boulangera, oświadczają się stanowczo za przywróceniem wyborów według okręgów i pragną zniesienia wyborów zbiorowych, które ułatwiają intrygi i plebiscyt.

KRONIKA

Lwów, 17 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły przełożonej SS. Bazylianek w Jaworowie na rozszerzenie budynku szkolnego, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione rz. kat. probostwo *regiae collationis* w Łapczycy, ks. Ignacemu Maciejowskiemu, proboszczowi w Żabnie.

— **Dr. Adam Ulanowski**, docent tutejszego Uniwersytetu. o którego wycieczce naukowej do Kamerunu i Liberyi w Afryce donieśliśmy, jak się zdaje w tych dniach wsiędzie na okręt w Hamburgu. Młody uczony obrał sobie *Gazetę Lwowską* za pismo, w którem podawać będzie stale wiadomości o swoich kolejach, przygodach i zdobyczach naukowych. Donosząc o tem z przyjemnością czytelnikom naszym, życzymy dr. Ulanowskiemu wszelkiego w zaszczytnem przedsięwzięciu powodzenia.

— **Kongres konserwatorów austryackich w Krakowie** otwartym został dnia 17 b. m., to jest dzisiaj. Przybyli, zgromadzą się o godzinie 9 na mszę św. cichą w kościele N. P. Maryi przed wielkim ołtarzem odprawić się mającą. Poczem zwiedzą kościół i skarbiec. Posiedzenie zagai w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego prezydent komisyi centralnej JE. baron Helfert o godzinie 11. Przed rozpoczęciem sesyi przemawiać także mają pp. Szlachtowski i rektor Kasparek. Konferencye potrwają do godziny 1. Po południu zwiedzanie Wawelu, zamku i katedry, oraz innych kościołów, o ile na to czasu starczy.

We wtorek sesye i dalsze zwiedzanie zabytków Krakowa, oraz wieczorem zakończenie obrad.

— **Ślub.** Dnia 20 b. m. odbędzie się w Warszawie ślub p. Tadeusza Pawlikowskiego, syna Mieczysława i Heleny z hr. Dieduszyckich, z panną Idalią Kotarbińską, córką Józefa i Teofili z Hermanowskich.

— **Henryk Sienkiewicz**, w chwili wytchnienia po napisaniu wielkiej swojej trylogii, wzbogacił piśmiennictwo nasze nowym utworem. Tym razem autor wziął temat z chwili współczesnej. Pojawi się on w warszawskim *Kuryerze codziennym* i ma tytuł „Ta trzecia".

— **Stan powietrza.** Barometr poszedł w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 17 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około +13°C., stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i do mgły skłonne, opad co najwięcej nieznaczny.

Srednia temperatura przedostatniej doby była +13·7°C., ostatniej +12·9°C., najwyższa wczoraj +18·8°C. najniższa dziś nad ranem wynosiła +7·6°C.

Opadu nie było.

Zniżka barometryczna 750 — 755 mm. znajdowała się wczoraj w północnej Rossyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Niemieckiem.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 764 mm.

— **Stacya telegrafu** kolejowego w Kleczy górnej, między Kalwaryą a Wadowicami, otwartą została z dniem 15 b. m., dla korespondencyi rządowej i prywatnej, z ograniczoną służbą dzienną.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brodach, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 18 października b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Do Rady powiatowej** niskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich, wybrany został włościanin Walenty Jachym, radny gminy Pysznica.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono:

w starostwie drohobyckiem: mieszkańcy powiatu drohobyckiego 6 zł. 60 ct.;

w starostwie tarnopolskiem: gremium urzędników tarnopolskiego c. k. sądu obwodowego 12 zł. 90 ct.

— **Pożar** dnia 8 b. m. zniszczył w Posuchowie, pow. brzeżańskiego, dom podleśniczego, oraz całe mienie 18 gospodarzy. Ogień wszczął się we wspomnionym domu podleśniczego, z komina, wadliwie zbudowanego. Stratę oceniono na 17.000 zł., a nie była ona ubezpieczoną. Katastrofa dotknęła mieszkańców Posuchowa w czasie, kiedy z powodu manewrów był w tej gminie skoncentrowany 1 batalion 58 pułku pieszego.

— **Wypadki kolejowe**. Dnia 9 b. m. przed północą, po przejściu pociągu osobowego ze Stryja do Lwowa znaleziono na torze kolejowym wśród obszarów gminy Pokinicze, w powiecie stryjskim, ciężko pokaleczonego Józefa Regułę, który w kilka godzin później zakończył życie. Z dochodzenia okazało się, że Reguła, pozostając w służbie u budnika kolejowego Jakóba Miki, usnął na torze w powrocie do domu i nie słyszał nadjeżdżającego pociągu. — Na stacyi w Kalwaryi Zebrzydowskiej, pow. wadowickiego, dnia 7 b. m., hamowniczy Jan Then przy obracaniu lokomotywy doznał skutkiem własnej nieostrożności skaleczenia nogi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Frauenbergu książę Adolf Jan Schwarzenberg, członek Izby panów, przeżywszy lat 89.

Weteran angielskiej literatury muzycznej, Wiliam Chappell, syn założyciela wielkiego interesu muzycznego Chappel et C. na Bond-street w Londynie, zmarł w 78 roku życia.

Najwybitniejszy artysta dramatyczny hiszpański, Rafael Calvo, zmarł w tych dniach w Madrycie, przeżywszy lat 44. Calvo celował szczególniej w rolach repertuaru klasycznego i romantyków nowoczesnych. Kreacyom jego w postaciach Lopeza de Vega, Calderon'a, Moreto'a, Tirso'a, Alacro'a, Garci Gutierrez'a. księcia Riva, Zorilli i Echegaray'a, — nie dorównał żaden inny aktor hiszpański.

W Haadze, generał holenderski van Swieten, w 81 roku życia. Zmarły położył znakomite usługi około utrzymania i urządzenia kolonij holenderskich.

W Ponta Delgada, na wyspach Azorskich, c. k. kapitan korwety Gustaw Pott, komendant okrętu wojennego „Albatross", jeden z najdzielniejszych oficerów marynarki austryackiej, w 44 roku życia.

— **Mąż Karoliny Wolter**. W Wiedniu zmarł w tych dniach hr. Karol O'Sullivan de Gras, małżonek słynnej artystki wiedeńskiej, Karoliny Wolter. Zmarły był synem belgijskiego posła w Wiedniu i w młodym wieku przybywszy z ojcem do stolicy austryackiej, tak miasto nad Dunajem ukochał, iż nie wrócił już więcej do Belgii. Teatrem i sztukami pięknemi w ogóle bardzo się interesował, a pokochawszy słynną artystkę wiedeńską, poślubił ją potajemnie. Przez długi czas wiedeńczycy nie wiedzieli o zaślubinach ulubionej swojej artystki, dopiero stuletni jubileusz teatru w Burgu, z okazyi którego Karolina Wolter odznaczona została złotym krzyżem za sługi, wyprowadził małżeństwo to na jaw, zachodziła bowiem poważna kwestya: pod jakiem nazwiskiem wysokie to odznaczenie ma być wielkiej artystce przyznane. Urzędowe akta zapisały odznaczoną: „hrabina O'Sulivan" i wtedy małżeństwo powyższe przestało być dla świata tajemnicą. Mimo to artystka dotąd występuje jako Karolina Wolter. Zmarły jej małżonek liczył 52 lat i pozostawia wielki majątek, który prawie w całości dostaje się owdowiałej artystce.

— **O królu holenderskim** dowiaduje się *Pol. Corr.*, że wprawdzie stan zdrowia sędziwego monarchy nie daje bezpośredniego powodu do obaw, to jednak nie jest jeszcze zadowalniający. Dla tego to parlament holenderski z takim pospiechem traktował ustawę o opiece nad nieletnią królewną, która powierzoną została królowej. Doradcami tej ostatniej w razie objęcia regencyi byliby: najstarszy z pomiędzy radców stanu, prezydent trybunału kasacyjnego, prokurator państwowy i kilku innych jeszcze dostojników państwowych. Królowi przysłuża prawo zamianowania trzech doradców regentki.

— **Cesarzowa Augusta** podczas ostatniego pobytu swego w Weimarze, ze szczególnem upodobaniem zwiedzała „Muzeum narodowe" niemieckie w domu Goethego, którego urządzeniem zajmowała się niegdyś gorliwie, jeszcze jako księżniczka. Cesarzowa ofiarowała na cele stowarzyszenia Goethego 1.000 mark.

— **Księżna Walii**, bawiąca od kilku tygodni w gościnie u królowej hanowerskiej w Gmunden, opuścić ma 27 b. m. tę miejscowość i na Salcburg powrócić do Anglii.

— **Król Malietoa**. Zdetronizowany przez Niemców król wysp Samoa, Malietoa, o którego przywiezieniu do Hamburga donosiliśmy niedawno na tem miejscu, został, jak donoszą dzienniki berlińskie, puszczony w Bremerhafen na wolność i udał się do Apia, gdzie ma zamieszkać.

— **Jeszcze lekarze niemieccy**. *Figaro* donosi, że stowarzyszenie lekarzy niemieckich, liczące 4.000 członków, ogłosiło w tych dniach broszurę przeciw drowi Mackenziemu. Autor broszury tej zapewnia, że fałszywa dyagnoza i takież leczenie angielskiego lekarza opóźniły operacyę u cesarza Fryderyka III i sprawiły, że wzięto się do niej w chwili niestosownej. Jestto zatem nowe posądzenie Mackenziego o nieudolność, tem donioślejsze, że ogłasza je nie lekarz pojedynczy, ale stowarzyszenie lekarzy. Jak jednak dr. Bergmanem i jego kolegami w leczeniu zmarłego cesarza, tak i stowarzyszeniem owem, miotała widocznie tylko zazdrość i prywata, a w dodatku niebywała zuchwałość. Autor broszury owej zarzuca bowiem lekarzowi angielskiemu postawienie fałszywej dyagnozy, od której wszystko było zawisłe, kiedy tymczasem nie można winić o to Mackenziego, ale doktorów niemieckich, a przedewszystkiem luminarza lekarzy pruskich, dr. Virchowa, któremu Mackenzie dawał do zbadania wydzieliny krtani cesarza i na jego orzeczeniu oparł metodę leczenia. Czyżby zajadłość lekarzy niemieckich wywoływała zazdrość o grube, bo około 200.000 marek wynoszące, honoraryum Mackenziego?...

— **Wyrodna rodzina.** Prokurator pruski w Saarlouis odkrył w pobliżu tej miejscowości ohydną zbrodnię. W skutek bezimiennego doniesienia udał on się do pewnego domu, gdzie w piwnicy, z której uderzała woń zgnilizny, zastał 36-letnią dziewczynę, zamkniętą tam przed czterema laty przez własną matkę i braci. Nieszczęśliwa była podobno obłąkaną.

— **Po latach 23.** Przed 23 laty, jak donoszą dzienniki zagraniczne, pies ukąsił robotnika z fabryki cygar Raufta w Gellschütz w nogę. Rana zagoiła się prędko, aż oto przed kilkunastu dniami biednego robotnika przywieziono do szpitala w Cöllm, pod Meissen, gdzie musiano mu odjąć nogę aż do kolan, rana owa bowiem odnowiła się i ciągle jątrzyła. Nie pomogło to jednak, gdyż Rauft w skutek rany owej zmarł w dniu 6 b. m.

— **Kobiety w Egipcie**. W opisie wrażeń swoich w podróży po Egipcie, znakomity lekarz berliński, dr. Virchow, pisze o kobietach egipskich, co następuje: Jak na całym Wschodzie, tak i w Egipcie, los kobiet nie jest przyjemnym. Praca ich nie jest nużącą, prócz tego chyba, że noszą wodę i mielą mąkę, ale życie

ich nie jest hygienicznem i dlatego prawie każda z nich cierpi anemię. Blady, prawie biały wygląd języka i naskórka w ustach, obok śniadej twarzy, jest wprost przerażającym. Histeryczne i nerwowe ataki, indygestya i obstipatya, bicie serca i niemoc zdarzają się tam bardzo często. Oprócz jednostronnego pożywienia, przyczynia się do tego niemało odpowiednie przepisom Koranu odosobnienie i noszenie zasłon, który to zwyczaj panuje w całym Egipcie, u koptów chrześciańskich jeszcze nawet więcej obostrzony. Widziałem kobiety koptyjskie, którym niewolno było nietylko siadać do stołu wspólnie z mężczyznami. ale nawet przejść na drugą stronę ulicy, aby odetchnąć tam świeżem powietrzem we wspaniałym ogrodzie. Zasłona owa utrudnia oddychanie, ustawiczne zaś siedzenie ze skrzyżowanemi nogami — krążenie krwi. Dziwna rzecz, że przy tem wszystkiem kobiety owe dochodzą nieraz późnej starości. Ani chwili wątpić nie można, że rasa egipska wśród takich warunków życia kobiet nie utrzymałyby się dłużej nad pięć do sześciu wieków. Jest to właśnie najniebezpieczniejsza strona Islamu, że osłabiając matki, pogorsza rasę. Wielożeństwo i niewolnictwo łagodzi nieco tę wadę Egipcyan, gdyż sprowadzane z innych, nie muzułmańskich krajów odaliski i niewolnice, są zdrowsze od Egipcyanek. Wielożeństwo jednak ustaje głównie dla przykładu khedywa, który sam ma tylko jedną żonę i nie pozwala na handel niewolnikami w Egipcie. Jeżeli jednak w kraju tym nie zajdą zmiany polityczne, i jeżeli wpływ urzędników europejskich nie zachęci Egipcyan do zmiany losu kobiet, kraj ten dozna takiego samego zabagnienia, a naród egipski takiego zniedołężnienia, w jakie Islam już tyle narodów wschodnich pogrążył.

Słowa powyższe Virchowa nasuwają uwagę, iż jedną z głównych przyczyn niedołęstwa i ociężałości Turków, jest właśnie owa anemia ich matek, wywołana ścisłem trzymaniem się przepisów Koranu. Wielkiemu prorokowi zatem i jego następcom musieliby Turcy zawdzięczać w takim razie upadek swej potęgi i zejście wielkiego niegdyś państwa Ottomańskiego do roli maleńkiego księstewka.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Świata**, dwutygodnika illustrowanego, wychodzącego pod znakomitą redakcyą znanego literata, p. Zygmunta Sarneckiego, wyszedł zeszyt 18. Zeszyt ten, tak jak wszystkie poprzednie, zarówno treścią jak szatą zewnętrzną, utrzymuje się na wyżynie wykwintnych wymagań i wybrednego smaku artystycznego i literackiego. Szczególniejszą ozdobą tego zeszytu jest prześliczna heliograwura, wykonana podług obrazu Wojciecha Kossaka p. t. „Po bitwie“, a przedstawiająca chwilę, gdy Napoleon I szy przypina na polu bitwy krzyż legii honorowej na piersiach generała Tadeusza hr. Tyszkiewicza. Również i reszta illustracyjnej strony tego zeszytu jest bardzo piękną i obfitą, że tylko wymienimy charakterystyczny obraz księgarni staropolskiej ołówka Kruszewskiego, piękne studyum rysunkowe Henryka Siemiradzkiego, reprodukcyę olejnego obrazu Artura Grottgera, przedstawiającego „wiejskie chłopię“, dalej wizerunek rzeźby St. Lewandowskiego, odznaczonej wielkim medalem złotym na konkursie Akademii sztuk pięknyah w Wiedniu, niezwykle starannie wykonane portrety Włodz. Zagórskiego, ś. p. ks. Ign. Polkowskiego, Adama Pietkiewicza i wizerunki b haterów słynnego dzieła Perey-Herpin *„Histoire d'une grande dame“* i wiele innych. Treść literacka zeszytu przedstawia się, jak zawsze, wzorowo. Obok dalszego ciągu powieści „Hrabianka Irma“ pióra Zagórskiego, znajdujemy w tym zeszycie streszczenie powyżej już wspomnianego dzieła Perey-Herpin, piękną sylwetkę Adama Pietkiewicza (Pługa), sprawozdanie z wystaw artystycznych warszawskich, sylwetkę ś. p. ks. Ignacego Polkowskiego, i obfity dział wiadomości i artykułów drobniejszych.

— **W pięknym fejletonie pana Kazimierza Skrzyńskiego pod tytułem „Zakopane“** zamieszczonego w *Czasie*, znajdujemy niektóre ciekawe szczegóły z życia sezonowego w tem uroczem ustroniu gór naszych, a zarazem kilka ciekawych wiadomości ze świata artystycznego. Z nich ustęp następujący: „W tym roku bawiło w Zakopanem blisko 2000 osób ze wszystkich dzielnic polskich, zwłaszcza świat naukowy i artystyczny świetnie był reprezentowany. Najliczniejszego kontyngensu dostarczył prastary uniwersytet krakowski, a po nim lwowski. Słusznie też dowcipną zrobił uwagę poseł hr. Męciński, że Zakopane jest raczej stacyą pedagogiczną, niż klimatyczną. Spotkałem tu profesorów: Bobrzyńskiego, Czernego, Estreichera, Morawskiego, X. Pawlickiego, Cybulskiego, Kleczyńskiego, Kasparka, Zakrzewskiego itd.; ze Lwowa prof. Wojciechowskiego, Pilata, Kalinę; ze świata literackiego: Asnyka, Pawlikowskiego, K. Zalewskiego, który ukończył swoją grecką komedyę: *Sen bogów*, i zamierza ją wystawić najpierw w teatrze lwowskim. Pan Zalewski napisał także komedyę polityczną, osnutą na stosunkach wiedeńsko galicyjskich. Muzyka i malarstwo wysłały również swoich adeptów. Wspomniałem już o p. Janie Gallu. Wyborny ten kompozytor, zrażony przykremi stosunkami lwowskimi, wyjeżdża na stały pobyt do Lipska; tym sposobem Lwów straci pierwszorzędną siłę muzykalną. P. Gall kończy obecnie komiczną operę p. n. *Frasquita.* Zajmujące *libretto*, napisane przez prof. Germana, osnute jest na tle ładnej nowelli p. t.: *„Kapelusz Trójgraniasty“*, niedawno zmarłego hiszpańskiego autora, Alarcon. Dzięki uprzejmości kompozytora, miałem sposobność usłyszenia kilku wyjątków tej opery. Muzyka śliczna, lekka, pełna finezyi i oryginalności w rodzaju francuskim, zbliżona nieco do Delibesa. Bawił tu także Wł. Zeleński i pisał trzeci akt swojej nowej opery *Balladyua*, której muzyka, jak utrzymują znawcy, ma być bardziej melodyjną, niż muzyka Konrada Wallenroda.

JE. p. Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości dr. Prażak we Lwowie.

W dalszym ciągu swego tutejszego pobytu, JE. p. Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości dr. Prażak, w towarzystwie p. prezydenta Simonowicza udał się w sobotę około godziny w pół do jedenastej do gmachu krajowego Sądu karnego przy ulicy Batorego. Tu oczekiwał przybycia p. Ministra wiceprezydent Sądu krajowego i kierownik Sądu karnego p. Poglies, który wprowadził Gościa po pięknie kwiatami i kobiercami przystrojonych schodach do Izby radnej Sądu i przywitał go krótkiem przemówieniem.

Z Izby radnej udał się p. Minister do sali rozpraw głównych, gdzie właśnie odbywała się rozprawa karna. Członkowie trybunału i przedstawiciel Prokuratoryi państwa funkcyonowali w uniformach, odtąd też zapadło postanowienie aby tak członkowie trybunału, jak i przedstawiciele Prokuratoryi państwa występowali przy rozprawach zawsze w uniformach przepisanych.

P. Minister zabawił przy rozprawie przeszło kwadrans, poczem udał się do gmachu aresztów śledczych, gdzie zwiedził niektóre cele więzienne. Następnie zwiedził p. Minister szczegółowo miejsce pod budowę pałacu sprawiedliwości przy ulicy Batorego.

Z krajowego Sądu karnego udał się p. Minister do gmachu sejmowego, gdzie złożył wizytę JE. p. Marszałkowi hr. Tarnowskiemu, zwiedził salę posiedzeń sejmowych, a następnie wraz z p. prezydentem Simonowiczem i radcą sekcyjnym Bochyńskim zajął miejsce w loży JE. p. Namiestnika i przysłuchiwał się przez pół godziny rozprawom Sejmu. Podczas tego odwiedzili p. Ministra w loży JE. p. Namiestnik, JE. p. Marszałek i JE. dr. Smolka.

Z gmachu sejmowego udał się p. Minister do męzkiego Domu karnego przy ulicy Kaźmierzowskiej, gdzie oczekiwał już przybycia p. Ministra radca dworu, nadprokurator p. Zdański, prokurator p. Girtler, urzęstraż zarządu więzień, kapelani, lekarze i dnicy i nauczyciele więzienni. P. Minister wszedł do kancelaryi zarządu, gdzie p Ministra powitał krótką przemową p. radca dworu Zdański, a następnie udał się p. Minister w towarzystwie p. prezydenta Simonowicza, radcy sekcyjnego Bochyńskiego, nadprokuratora Zdańskiego i prokuratora Girtlera oprowadzany przez dyrektora zakładu p. Macukiewicza, na zwiedzenie wewnętrznego urządzenia zakładu karnego. Najpierw udał się p. Minister do kaplicy zakładowej, dalej do bożnicy więziennej, zwiedził po drodze kilka kaźni a następnie oglądał z zajęciem szkołę więzienną i pracownie rękodzielnicze więzienne jak płócienników, tkaczy, i t. p. W końcu udał się p. Minister do kuchni zakładowej i kosztował podanych mu na srebrnej łyżce straw więziennych. W podobny sposób zwiedził p. Minister także żeński zakład karny przy kościele św. Maryi Magdaleny, przyjmowany przez prokuratora Girtlera, inspektora zakładu Klossa i przełożonej miejscowej.

Z Zakładu Brygidek udał się p. Minister do gmachu delegowanego Sądu powiatowego, przy ulicy Kaźmierzowskiej, gdzie powitał p. Ministra wiceprezydent Sądu krajowego, p. Poglies i kierownicy sekcyi: Kiernig, Howorka i Lorenz. Po krótkiem zwiedzeniu niektórych lokalności, powrócił p. Minister do swego mieszkania w hotelu George'a, gdzie między godziną 2gą a 4tą udzielał audyencyi, a pomiędzy innemi przyjął też deputacyę kandydatów notaryalnych z petycyą do Ministerstwa sprawiedliwości, o zmianę ustępu do §. 6 ordynacyi notaryalnej z 25 lipca 1871.

O godzinie pół do 5tej udał się p. Minister na obiad, dany na cześć p. Ministra przez prezydenta wyższego Sądu krajowego, Simonowicza, a wieczór przepędził p. Minister na recepcyi, danej na cześć p. Ministra przez JE. p. Namiestnika, gdzie zabawił około dwóch godzin w gronie zaproszonych najwyższych miejscowych dostojników cywilnych i wojskowych.

Wczoraj rano o godzinie pół do 9tej, odjechał p. Minister pociągiem pospiesznym do Czerniowiec. Towarzyszy p. Ministrowi w podróży p. prezydent Simonowicz, do którego okręgu należą władze sądownicze na Bukowinie, i radca sekcyjny Bochyński.

Z Czerniowiec, wraca p. Minister dzisiaj wieczór o godzinie 8ej do Lwowa i zabawi tu do jutra południa.

Celem zatrzymania się p. Ministra we Lwowie w dniu dzisiejszym, jest zwiedzenie pomieszczeń wyższego Sądu krajowego.

W uzupełnieniu przez nas onegdaj podanych wiadomości, dodać musimy, że przedwczoraj rano przed godziną 9tą, złożył p. Ministrowi wizytę w hotelu George'a JE. p. prezydent dr. Smolka.

Wiec burmistrzów.

(*L*) W sobotę po południu i wczoraj przez dzień cały, do bardzo późnej godziny w nocy, pracowały gorliwie sekcye i powzięte uchwały przedłożyły dzisiaj pod dyskusyę drugiego plenarnego posiedzenia, które rozpoczęło się o godzinie 9 z rana.

Posiedzenie zagaił dr. Weigel, przybyło na nie liczne grono pp. posłów sejmowych, a mianowicie widzieliśmy pp. dr. Chrzanowskiego, dr. E. Czerkawskiego, Goreckiego, dr. Goldmana, dr. Fruchtmana ze Stryja, O. Hausnera, br. Kaprego, Lenartowicza, hr. Rogera Łubieńskiego, dr. Rybickiego, Romanowicza, Uderskiego, Wasilewskiego, Weigarta i w. i.

Przewodniczący powitał pp. posłów, podziękował za liczny udział w pracach wiecu i oznajmił następujący porządek dzienny. Na rannem posiedzeniu będą traktowane sprawy: propinacyjna, sprawa ustawy gminnej dla miast i ewentualnie sprawa kwaterunkowa; na popołudniowem zaś posiedzeniu przyjdą pod rozbiór kwestye uchwalone przez sekcyę administracyjną.

Dr. Fruchtman z Drohowyża przedłożył tedy najpierw wnioski uchwalone przez sekcyę propinacyjną, a opiewające:

I. Wiec miejski uważa za najkorzystniejsze, tudzież interesom miast i miasteczek, posiadających prawo propinacyi, lub prawa poboru opłat gminnych od napojów propinacyjnych i trunków słodzonych za najodpowiedniejsze, ażeby udział tych miast i miasteczek w odszkodowaniu, przyznanem ze skarbu państwa ustawą z 20 czerwca 1 88 1. 95 dz. u. p. §. 2b, był corocznie między tych uprawnionych rozdzielany i wypłacany.

Podstawę obliczenia tego udziału ma stanowić czysty dochód, pobrany przez powyższych uprawnionych tak z prawa propinacyi, jakoteż z opłat gminnych od napojów propinacyjnych i trunków słodzonych w roku 1887 w stosunku do czystego dochodu, jaki w tymże roku przyniosło prawo propinacyi własność osób prywatnych stanowiące.

Równocześnie mają być podzielone między uprawnione miasta i miasteczka uzbierane dotychczas fundusze propinacyjne miast i miasteczek, a dalsze dochody do tych funduszów w myśl ustawy z 30-go grudnia 1875 wpływające, mają być uprawnionym bezpośrednio corocznie wypłacane.

II. Wiec uznaje potrzebę zniesienia prawa propinacyi miast i miasteczek za wynagrodzeniem w myśl §. 38 ustawy krajowej z 30 grudnia 1875 nr. 53 ex 1877 przed upływem r. 1910 ile możności najrychlej w ten sposób, aby dotychczasowy dochód z propinacyi i opłat nie był uszczuplony.

III. Uprasza się komitet czuwający nad wspólnemi interesami miast i miasteczek przez wiec wybrać się mający, aby w myśl ustępu II. ułożył projekt do ustawy względem zniesienia prawa propinacyi miastom i miasteczkom przysługującego i udzielił takowy miastom i miasteczkom do dalszego postępowania właściwego.

IV. Wiec wyraża potrzebę. ażeby zaprowadzone ustawą z d. 23 czerwca 1881 nr. 62 dz. p. p. państwowe opłaty od wyszynku napojów spirytusowych jako uszczuplające prawo propinacyi i utrudniające zniesienie takowego, zupełnie jak najrychlej zostały zniesione.

V. Uznaje się potrzebę przyznania miastom i miasteczkom — po zniesieniu prywatnych praw propinacyi — prawa zaprowadzenia samoistnych opłat od napojów gorących w tym samym stopniu i rozmiarze jak dodatki do podatku konsumcyjnego.

Wywiązała się nad powyższemi wnioskami ożywiona dyskusya, w której brali udział pp.: Lipiński, poseł dr. Fruchtman, dr. Dworski, dr. Iskrzycki, dr. Rutowski, Niemczynowski, Chrzanowski, Rybicki, Uderski i Chodecki. a wiec, po wysłuchaniu wywodów sprawozdawcy, przyjął powyższe wnioski z małemi zmianami stylistycznemi.

Dr. Dworski przedstawił następnie w imieniu sekcyi II, w sprawie kwaterunku wojsk, następujące wnioski:

Wiec uchwali: I. petycyę do Sejmu krajowego o uchwalenie: a) ustawy, rozkładającej w myśl §. 23 ust. kwater. z dnia 11-go czerwca 1879 ciężar kwaterunku stałego na cały kraj. Nim zaś to nastąpi: b) podwyższenie funduszu, przeznaczonego na bezprocentowe pożyczki dla miast na budowę koszar dla wojska z sumy jednego miliona, do dwóch milionów. c) Przedłużenia terminu spłaty tych pożyczek, w przyszłości udzielać się mających, równie jak pożyczek już udzielonych, o ile nie są spłacone, na lat 20. d) Rezolucyi, wzywającej Rząd o uchylenie w drodze właściwej rozporządzeń, niezgodnych z ustawą kwaterunkową i ustawą o pospolitem ruszeniu, a nakładających niesprawiedliwie na miasta ciężar dostarczania magazynów na umieszczenie zapasów mundurów, uzbrojenia, rynsztunków i innych potrzeb dla pospolitego ruszenia. II. Petycyę do Rady państwa o uwolnienie w drodze ustawodawczej miast, względnie krajów od obowiązku dostarczania magazynów dla pospolitego ruszenia, i polecić stałemu komitetowi swojemu wygotowanie i wniesienie tych petycyj.

W dyskusyi nad tym przedmiotem brali udział pp.: Łuszpiński, Zbyszewski i dr. Chrzanowski, a po przemówieniu sprawozdawcy uchwalił Wiec powyższe wnioski sekcyi II *en bloc*.

Z kolei poseł Romanowicz przedłożył szereg wniosków komisyi statutowej w sprawie nowej ustawy gminnej dla większych miast; uchwały w tej sprawie powzięte podamy w następnym numerze.

Ze spraw, nad któremi Wiec zastanawiać się będzie na popołudniowem posiedzeniu, podajemy już teraz dwa referaty wiceprezydenta lwowskiego magistratu, pana Ignacego Romanowskiego, a mianowicie: a) referat w sprawie uwolnienia od podatków domów postawionych na gruncie budowli zburzonych dla celów regulacyi. Właściwa sekcya wnosi: „W celu umożliwienia i ułatwienia zarządom gminnym miast i miasteczek rychłego i skutecznego przeprowadzenia regulacyi ulic i placów, tak ze względów zdrowotnych, jak i bezpieczeństwa od ognia, niemniej w interesie łatwości i dogodności komunikacyi, tudzież wygody i przyjemności mieszkańców koniecznej i nieodzownej, uznaje Wiec delegatów miast jako potrzebne przyjście do skutku ustawy państwowej i krajowej, uwalniających na lat 30 od wszelkich do realności przywiązanych podatków z dodatkami tych budynków, któreby w przeciągu lat 15 od dnia wejścia w życie tych ustaw postawione zostały w miejsce budowli zburzonych dla celów regulacyi przez kompetentne władze, po myśli postanowień ustaw budowniczych za potrzebne uznanych. Wiec delegatów miast wzywa przeto i upoważnia swój Wydział wykonawczy do poczynienia wszelkich stosownych kroków dla wyjednania ustaw powyżej wspomnianych. Zarazem uchwala Wiec delegatów uprosić reprezentantów miast w Sejmie krajowym o spowodowanie wstawienia po §. 6 projektowanej ustawy budowniczej dla 130 miasteczek mniejszych postanowienia analogicznego z przepisem §. 6 ustawy budowniczej dla miasta Lwowa, tudzież uchwalenie stosownej noweli do ustawy budowniczej z 28 kwietnia 1882. Dz. u. kr. str. 77“. b) Referat w sprawie żądania zwrotu kosztów poruczonego zakresu działania, Sekcya wnosi:

„Z uwagi, że agendy poruczonego gminnom zakresu działania stanowią więcej jak połowę wszystkich agend urzędów gminnych i wymagają przeto więcej jak połowy kosztów łożonych na utrzymanie urzędów gminnych a to z uszczerbkiem dla innych potrzeb gminnych, którym to potrzebom gminy dla braku środków materyalnych zadość uczynić nie są w możności, uznaje wiec delegatów miast jako słuszne i sprawiedliwe domagać się u wys. Rządu o zwrot przynajmniej znaczniejszej części kosztów łożonych na załatwienie agend poruczonego zakresu działalności. Wiec delegatów miast wzywa przeto i upoważnia swój Wydział wykonawczy do poczynienia w tej wierze stosownych kroków u wys. Rządu, lub jeżeli to uzna za wskazane, przystąpienia do kroków, jakie ewentualnie w tej sprawie poczynione zostaną z uchwały ogólnego wiecu wszystkich miast Monarchii austryackiej, mającego się odbyć z inicyatywy Reprezentacyi miasta Wiednia.

Podajemy wreszcie wniosek, który w imieniu właściwej sekcyi przedłoży prezydent m. Lwowa. p. Mochnacki, w sprawie założenia we Lwowie domu przymusowej pracy. Wniosek ten opiewa:

Należy wnieść petycyę do wysokiego Sejmu o jak najspieszniejsze założenie krajowego Domu przymusowej pracy we Lwowie przy pomocy funduszów ze skarbu pań-

stwa w myśl ustawy z dnia 24 maja 1885 (L. 90 Dz. ust. państw.).

Sposób załatwienia tych wniosków podamy jutro.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** Targ zbożowy.*) Dnia 17 września 1888 r.

Lwów, pszenica 7·20 do 7·80, żyto 5·15 do 5·60. jęczmień browarny 5.50 do 7.—, owies 5·15 do 5·75, groch 4·50 do 10·5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 10·50 do 11·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 38·— do 45·— koniczyna biała 32·— do 35·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 7·10 do 7·70, żyto 5·— do 5·50, jęczmień browarny 4·— do 6·50, owies 5·—, do 5·60 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 10·— do 12·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 37·— do 44·—, koniczyna biała 30·— do 34·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 7·70 żyto 5·— do 5·50, jęczmień 4·— do 6·50. owies 5·— do 5·50, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 10·— do 11.85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 36·— do 44·—, koniczyna biała 30·— do 34·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 7·— do 7·30, żyto 4·35 do 4·90, jęczmień 4·— do 6·—, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 85·— do 130·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, poszukiwany.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie spokojniejsze.

Młynarze wstrzymują się z zakupnem.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył Najw. postanowieniem z dnia 31 sierpnia b. r. najmiłościwiej zarządzić, ażeby z nadwyżki dochodów XXV państwowej loteryi dobroczynności, udzielono kwotę ośmiu tysięcy złr. dla utworzyć się mającego Zakładu przytułku przy Zakładzie dla ciemnych we Lwowie.

Najdost. Cesarzewicz Rudolf udaje się wraz z ks. Walii, 10go października, na polowanie na niedźwiedzie do Görgeny-Szent-Imre.

Najdostojn. Cesarzewiczowa Stefania udała się onegdaj z Kotaru do Zadaru.

Najdostojn. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najdost. Małżonką udali się dzisiaj do zamku Pelesz w odwiedziny do królestwa rumuńskich.

Polit. Corresp. donosi, że p. Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky wyjechał wczoraj do Friedrichsruhe, celem odwiedzenia ks. Bismarcka. P. Minister zabawi tam kilka dni.

P. Minister wojny, br. Bauer powrócił z Kroacyi do Wiednia.

Do *Pol. Corr.* piszą z Pesztu: Słowa stanowczej nagany, jakie wystosował Najj. Pan w Belovarze do biskupa Strossmayera sprawiły w opinii publicznej Węgier niewymownie głębokie wrażenie. We wszystkich kołach ludności niemniej jak w prasie odzywają się z tego powodu głosy prawdziwego zapału. Nawet ci czują się obecnie zupełnie zadowoleni, którzy domagali się z całym naciskiem zgodnej z ustawami akcyi przeciw biskupowi diakowarskiemu. Twierdzą, iż po epizodzie bellovarskim, który dostarcza zupełnego zadośćuczynienia uczuciom wszystkich patryotów, znany krok biskupa Strossmayera może pozostać bez ukarania.

Organ ks. Strossmayera *Obzor* donosi rzekomo z pewnego źródła, iż biskup diakowarski zostanie powołanym do Rzymu i otrzyma nominacyę na członka kolegium propagandy. Natomiast dowiaduje się *Bud. Corr.*, iż w Watykanie mają zamiar przeznaczyć na mieszkanie ks. Strossmayerowi jeden z węgierskich, ewentualnie kroackich klasztorów. W żadnym jednak razie, według tego dziennika ks. biskup Strossmayer nie pozostanie na dotychczasowem stanowisku.

Prezes gabinetu Tisza udał się przedwczoraj o godzinie 7 rano do Gödöllö, gdzie miał dwugodzinne posłuchanie u Najj. Pana. Przy tej sposobności, jak pisze ministeryalny *Nemzet*, p. Tisza prosił prawdopodobnie Monarchę o zezwolenie w sprawie ostatecznego obsadzenia teki ministra wyznań i oświaty i przedłożył w tej mierze swoją propozycyę. Doniesienie, jakoby prezes gabinetu zawiązał z kimkolwiek rokowania co do objęcia teki, jest bezpodstawne, albowiem rokowania takie mogą się odbywać jedynie na podstawie poprzedniego zezwolenia ze strony Korony.

Kroacka deputacya regnikolarna odbyła przedwczoraj posiedzenie na którem zostało odczytane *nuntium*, jakie ma być wystosowanem w sprawie zgody do deputacyi węgierskiej.

Sekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych, hr. Herbert Bismarck, który do niedawna przebywał w Ostendzie, bawi obecnie jako gość ambasadora rossyjskiego przy dworze berlińskim hr. Szuwałowa w dobrach jego w Kurlandyi.

W liście petersburskim do brukselskiego *Norda* położono nacisk na niezwykły charakter ostatnich manewrów wojsk rossyjskich, na których był obecnym car z całym dworem i stwierdzono następnie, iż od czasu wyjazdu cara z stolicy zapanowała na polu politycznem zupełna cisza.

W sobotnim przeglądzie politycznym omawia *Nord* trudności na jakie zanosi się w Azyi Środkowej między Anglią i Niemcami.

Dekret królewski zwołuje Izby rumuńskie na 20 b. m. W tymże dniu nastąpi ich rozwiązanie. Nowe wybory odbędą się w d. 23, 24 i 25 października.

Królowa Natalia udała się przedwczoraj z Bukaresztu do Sinaia gdzie została powitaną nadzwyczaj uprzejmie przez króla Karola i królowę. W Sinaia przyjmowała królowa Natalia posła rossyjskiego p. Chitrowo, który powrócił właśnie z kilku tygodniowego urlopu. Królowa udała się następnie do Jass, zkąd wyjedzie do dóbr swoich w Rossyi.

Fremdenblatt potwierdza, iż po ostatniej naradzie króla Milana z Risticzem nie będzie już mowy o rozwodzie, lecz o separacyi, która pozostawi królowej Natalii wszelkie prerogatywy monarsze.

Przybył do Sofii rumuński agent dyplomatyczny.

Szajka opryszków, która schwytała pod Dubnicą trzy osoby została zaatakowaną i rozbitą przez żandarmeryę. Dwóch jeńców uwolniono, trzeci zmarł skutkiem okropnych niewygód. Przewódca bandy poległ podczas walki.

C. k. ambsador, baron Calice był przedwczoraj na posłuchaniu u sułtana, który przyjął go w sposób wyszczególniający.

Z Paryża donoszą:

Rząd oznaczył dzień 9 b. m. jako termin ponownego zebrania się Izb, termin ten jednak utrzymany będzie tylko w takim razie, jeżeli komisya budżetowa załatwi do tej pory znaczniejszą część prac swoich.

Goblet, minister spraw zagranicznych, przygotował do wydania „żółtą księgę", która rozdana będzie posłom przy otwarciu sesyi parlamentarnej. Księga ta zawiera sprawozdanie z ostatniego okresu rokowań o traktat handlowy francusko-włoski.

Prezydent Carnot powrócił w sobotę wieczór do Fontainebleau. Przez całą drogę z Elboeuf aż do miejsca, gdzie obecnie przebywa, miał być witany z jednakowym zapałem przez całą ludność.

Figaro otrzymał depeszę z Włoch, według której król Humbert przyjmując Francuzów przedstawianych przez księcia Napoleonna, powiedział:

„Po obu stronach istnieją nieporozumienia, które powinny być uchylone a przyczynić się do tego mogą dzienniki. Piemont przedewszystkiem nie może z Francyą żyć w niezgodzie i zapomnieć 1859 roku. Włochy życzą sobie pokoju, gdyż potrzebują go dla rozwoju swego przemysłu i handlu. Nie chcemy wojny, a ja i mój rząd nie cofniemy się przed żadnemi trudnościami, ażeby tylko zapewnić Europie pokój na czas długi."

Z Londynu donoszą: Aresztowany niedawno w Wexford deputowany irlandzki, William Redmond, skazany został za podburzanie do odmawiania czynszów dzierżawnych, na trzy miesiące więzienia.

Daily Telegraph, kończąc szereg artykułów, zatytułowanych: „Anglia w niebezpieczeństwie", uderza na utrzymaną dotychczas taktykę i regulamin wojskowy w Anglii, i twierdzi, że Wolseley stwierdził i wszyscy fachowi żołnierze przyznali, iż taktyka rzeczona bardzo jest piękną dla „bawiących się w wojnę dziewcząt w Hyde parku" — ale nie dla wojska w walce prawdziwej.

Niezawisła prasa nowojorska odezwała się bardzo niepochlebnie o manifeście kandydackim Harrisona, kandydata republikańskiego. *Newyork Herald* oświadcza, że pismo jest blade, ale dodaje, i żaden inny kandydat republikański nie mógłby wydać lepszego programu, ponieważ fakta są po stronie demokratów. *Evening Post* mówi otwarcie, że kandydat republikański po prostu nie rozumie kwestyj ekonomicznych kraju. Gruntowna krytyka jego programu byłaby chyba odsądzeniem generała Harrisona od zdrowych zmysłów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 września. (*Tel. pr.*) Po nabożeństwie w kościele Panny Maryi zwiedzili uczestnicy Zjazdu konserwatorów skarbiec tegoż kościoła i Muzeum narodowe oraz Wystawę sztuk pięknych. Następnie zebrano się w auli Uniwersytetu, gdzie zagaił Zjazd prezydent centralnej komisyi br. Helfert mową zakończoną po polsku. Następnie mówił prezydent miasta Szlachtowski i prof. Kasparek jako rektor, zaś radca sekcyjny Lind jako delegat Ministerstwa oświaty.

Posiedzenie rozpoczął profesor Odrzywolski wykładem o restauracyi katedry na Wawelu. W zjezdzie bierze także udział ks. biskup przemyski, Stupnicki. Na otwarcie zjazdu przybyli naczelnicy władz i książę biskup dr. Dunajewski. Jako wiceprezesi urzędują panowie: profesor Łepkowski i profesor Zacharjewicz; jako sekretarze: profesor Smolka Stanisław i Krab.

J. E. p. Namiestnik F. Zaleski nadesłał pismo, w którem składa życzenia i ubolewa, że mimo zaproszenia przybyć nie może z powodu prac sejmowych.

Wiedeń, 17 września. (*Tel. pryw.*) Najd. Arcyksiążę Rudolf i książę Walli udadzą się 10 albo 11 października na łowy na niedźwiedzie do Görgenysz Imre.

Berlin, 17 września. Najd. Arcyksiążę Albrecht złożył wczoraj wizytę wdowie po księciu Fryderyku Karolu mieszkającej w Glienicke pod Berlinem. Wieczorem odbył się obiad dworski w zamku królewskim przy udziale cesarza, cesarzowej, książąt krwi i gości książęcych.

Wiedeń, 17 września. (*Tel. pryw.*) P. Minister hr. Kalnoky zabawi sześć dni w Friedrichsruhe. Hr. Herbert Bismarck będzie obecnym przy konferencyach.

Wiedeń, 17 września. (*Tel. pr.*) Dr. Rechbauer, były prezydent Izby deputowanych, jest umierający.

Wiedeń, 17 września. (*Tel. pryw.*) Pobyt cesarza Wilhelma w Wiedniu potrwa sześć dni, z których cztery poświęcone będą polowaniom w Styryi.

Wiedeń, 17 września. P. Minister hr. Kalnoky wyjechał wczoraj wieczorem w towarzystwie sekretarza legacyi hr. Wydenbrucka do Friedrichsruhe.

Praga, 17 września. (*Tel. pryw.*) Kongres wczorajszy Staroczechów był tak liczny jak nigdy; blisko 200 znakomitości brało w nim udział; panował ogromny entuzyazm tak, że niechciano nawet przerywać posiedzenia w południe. Młodoczesi nie byli obecni. Dr. Rieger zyskał ogólne uznanie i spodziewają się zbawiennych skutków kongresu.

Ruszczuk, 17 września. Były urzędnik bułgarskiej agentury dyplomatycznej w Bukareszcie, niejaki Kisselow, który swego czasu został wydalony ze służby z powodu lenistwa i kradzieży 3000 franków, przybył wczoraj rano do mieszkania ministra Naczewicza i strzelił do niego sześć razy z rewolweru. Trzy strzały trafiły ministra a z tych jeden zranił go ciężko w górną część piersi, inne drasnęły go lekko. Kisselew wyemigrował był z Bukaresztu do Rossyi, zkąd powróciwszy niedawno, domagał się od Naczewicza, aby mu pozwolił przebywać w Bułgaryi, na co minister się zgodził.

Petersburg, 17 września. *Journal de St. Petersb.* zaprzecza twierdzeniu dziennika *Nouvelle Revue*, jakoby dwór berliński zaprosił roku zeszłego cara na zjazd w Szczecinie.

Paryż, 17 września. Zmarł wielki rabin Francyi, Isidor.

Rzym, 17 września. Oficyalnie zaprzeczają doniesieniu, jakoby rada ministeryalna w Turynie uchwaliła wysłać nową wyprawę do Afryki. W Turynie nie odbyła się w ogóle żadna rada ministeryalna.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 września 1888, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 42.80, Węg. akcye kredyt. 305·50, Akcye anglo-austr. 115·—, Akcye banku Union 217·50. Akcye kolei Karola Ludwika 208·75. Akcye kolei północnej 247·75 Akcye kolei południowej 108·50, Akcye kolei Alföld —·—. Akcye kolei Elżbiety 254·50 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 221·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50, Wiedeńskie losy 144·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 100·40, Akcye związkowego banku 100·—, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·25·75, węgierskie losy 90·65, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 114·—, akcye banku dla krajów koronnych 235·50. Usposobienie spokojne.

Wiedeń. 17 września 1888, godzina 10 m. 35. Akcye kredytowe 312·70, anglo-austr. 114·50, Unionbank 217·25, kolej Karola Ludwika 209·—, Południowa 108·—, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, $4\frac{1}{2}$ pr. listy zastawne banku krajowego 93·—, $4\frac{1}{2}$ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.—, Napoleondor 9·65·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 15 września 1888, godzina 5. m 15. Akcye kredytowe —·—, Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, renta papierowa —·—, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 15 września 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —· zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 19·25 do 19·50 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenicy na jesień brak. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 183·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 35·— rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 59·60 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.
Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.
Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.
Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.
Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.
Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 17 września 1888.

Hotel George'a

Pp. J. br. Romaszkan z Horodenki, T. Wysocki z Uwina, J. Jędrzejowicz z Litatyna, W. Rogalski z Dussanowa, Dr. J. Trybulec z Bochni, J. Obertyński z Uhnowa, G. Broders z Paryża.

Hotel Europejski.

Pp. Von der Wense z Węgier, A. Jennitsch z Węgier, W. Wołodkowicz z Dobrowód, A. L. L. Dienst z Przemyśla.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 września 1888.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207	50	211	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	220	50	224	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	276	—	280	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	50	102	75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	93	—	94	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	10	95	10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	25	102	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94	50	95	50
„ „ 4 prc. „ „ 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91	25	92	25
5. Losy miasta Krakowa	23	—	26	—
„ „ Stanisławowa	33	50	36	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	70	5	80
Dukat cesarski	5	72	5	82
Napoleondor	9	62	9	72
Półimperiał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	59	30	60	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 września 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.30	81.50
luty-sierpień	81.35	81.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.45	82·65
kwiecień-październik	82.90	83 10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.75	134.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 90	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.75	142.25
„ „ 1864 po 100 złr.	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	169.50	170.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	156.—	156·50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.20	97.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.85	111·05
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	104 50	105.—
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.40	105.20
Węgier	104 65	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.25	115.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312.10	312 30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	520.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	879.—	880.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	409.—	411.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2475.—	2480.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.25	208.75
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. wal.	221 50	222.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	254 25	254 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107 50	108.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171 50	172.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.20
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103 —	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	87.—	89.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.50	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.—	94.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.50	100.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.75	102.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101 25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.30
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.15
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.60	100 20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.25	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.—	82.—
z r. 1884	89.—	89.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98 50	99 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł w. a.	182.50	183.—
Clarego po 40 zł. m. k.	62.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.50	—.—
Keglevicha po 10 zł w. a.	45 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.30	25.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	26.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17 55	17 95
„ węgiersk. „ po 5 zł.	12.—	13 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	22.—	23.—
Salma po 40 zł m. k.	65.—	65 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	66.75	67 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	36.50	37 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	148.—
„ „ po 50 zł. w. a.	27 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45 —	46
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57 50	58.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122.15	122 35
Paryż za 100 ft.	48.07 50	48.12.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 76 —	5.78 —
„ pełnej wagi	5.76 —	5.78 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.64 50	9.66.—
Rossyjski półimperiał	9.93 —	9.96 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 15 września 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	45
„ „ „ w srebrze	82	55
Renta w złocie	110	70
5 prc. austr. renta marcowa	97	45
Akcye banku wiedeńskiego	879	—
„ „ kredytowego	313	90
Londyn	122	10
Napoleondor	9	64½
Dukat cesarski men.	5	76
100 marek niemieckich	59	62 50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3346 (5697 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Tomkowi Buczek pto 40 złr. przedsiębierze przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 55 w Hajworonce położonej wyk. hip. l. 63 księgi gruntowej gminy kat. Hajworonka objętej własnej w dniach 3 listopada i 1 grudnia 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1000 złr. a wadyum 100 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, 10 sierpnia 1888.

L. 7524 (5758 2—3)

Oleski ck. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie a to 12 rat po 24 złr. 76 ct. wa. i resztującego kapitału w ilości 344 złr. 4 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 9 listopada 1888 o 10 godzinie przed południem w budynku sądowym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 43 w Rozważu położonej objętej wyk. hip. l. 401, 402 Jana i Józefa Szyszkowskich wyk. hip. l. 403 Jana Szyszkowskiego i Fedka Kupitała i wyk. hip. 404 Jana Szyszkowskiego własnej ze wszystkiemi do takowych należącymi gruntami i innymi przynależytościami.

Cenę wywołania kwota 600 złr.

Wadyum 30 złr.

Realność ta zostanie na tym terminie i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Olesko, 10 marca 1888.

L. 429 (5628 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 31 października i 28 listopada 1888, zawsze o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy Hoszany l. 263 objętą Ilka Szczerbiaka względnie jego spadkobierców własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 173 złr. 46 ct. wa. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 969 złr.

Wadyum 96 złr. 90 ct.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 20 marca 1888.

L. 4685. (5767 2—3)

Dnia 19 października i 19 listopada 1888, o godzinie 10 przed południem będzie realność nk. 266 w Staremmieście Mikołaja i Katarzyny Terebuch własna celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. dla włościan 250 zł. wa. zpn., na pierwszym tylko wyżej lub za cenę wywołania, na drugim terminie także i niżej tejże jednak nie niżej 300 zł. wa. w drodze licytacyi sprzedana.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł.

Dalsze warunki i protokół opisania można w tut. registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 30 maja 1869 prawo rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub późniejsze nie zostały doręczone do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 21 sierpnia 1886.

L. 1644. (5770 3—3)

Dnia 1 października i 2 listopada 1888, o godzinie 10 przed południem zostanie celem zaspokojenia wierzytelności Reizli Aberdam 516 zł. zpn. w drodze licytacyi, połowa realności lk. 530 w Staremmieście, którą Maciej Perucki posiada, przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim i niżej takowej sprzedaną.

Cena wywołania 325 zł.

Wadyum 32 zł. 50 ct. wa.

Dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, 17 kwietnia 1888.

Z. 7618 5798)

KUNDMACHUNG.

Behufs Sicherstellung der kontraktlichen Vefrachtung von Militär-Aerarial-Gütern für das k. k. Heer und für die k. k. Landwehr auf Strecken zu Land im Bereiche des k. k. 1. Corps, auf die Zeit vom 1 Jänner 1889 bis Ende Dezember 1889 wird am 25 September 1888 um 10 Uhr vormittags im Amtslocale der k. k. Intendanz des I. Corps in Krakau, eine öffentliche Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte stattfinden.

1. Gegenstand der Sicherstellung ist die Vefrachtung von Militär-Aerarial-Güttern aler Art als: Montur, Armatur, Pulver und andere feuergefährliche Gütter, Materialien und sonstige Betriebsgegenstände, den Truppen gehörige Effekten und Geräthe etc., dann die Beistellung der Beiwägen für die Escorten der Muuitions- und Waffen-Transporte; sowie die Verfrachtung von Militär Verpflegs-Gütern aller Art, als: Naturalien, Service-Artikel, Fässer, Fasstheile, Kisten und Magazins Geräthe, dann von Bettsorten in der Zeit vom 1. Jänner 1889 bis Ende Dezember 1889 und zwar von und zu nachstehende Stationen:

Krakau — Podgórze — Wieliczka;
Podłęże — Niepołomice;
Rzeszów — Głogów — Kolbuszowa — Trzęsówka;
Rzeszów — Łańcut;
Łańcut — Zełynia;
Oleszyce (Bahnhof) — Truppen Unterkünfte im Gutsgebiete Żukow;
Jaroslau — Munina — Radymno;
Radymno — Michałówka — Krakowiec;
Chabówka — Neumarkt;

Das Brutto-Gewicht des ganzen zu verfrachtenden Quantums beträgt beiläufig 1000 Meter-Zentner.

2. Die Güterversendungen mittelst Eisenbahn vermittelt die Heeres-Verwaltung selbst, daher deren Sicherstellung in der gegenwärtigen Offertsverhandlung nicht inbegriffen ist.

3. Das im Absatze 1 bezeichnete Geschäft umfasst sohin alle Routen-Vertrachtungen von Militär Güter zu Land und Achse mittelst Zugthieren.

4. Die zu verfrachtenden Militär-Gütter müssen bei einem Gewichte von 1 bis 10 Meter-Centner binnen 24 Stunden, jede höhere Gewichtslast aber binnen 3 Tagen übernommen und per Achse wenigstens 23 Kilometer per Tag weiter befördert werden.

5. Die Verfrachtung wird im schriftlichen Offertwege hintangegeben, wobei der Mindestfordernde als Bestbieter angesehen werden wird.

Es steht jedem österreichischen oder ungarischen Staats-Bürger, welcher nach dem Gesetze einen giltigen Vertrag abzuschliessen fähig und sich über seine Eignung zur Besorgung des Frachtgeschäftes gehörig ausweisen, wie auch dem Militär-Aerar die nöthige Sicherheit zu bieten im Stande ist, frei, sich an dieser Verhandlung durch Überreichung eines mit den nachbezeichneten Erfodernissen versehenen schriftlichen Offertes zu betheiligen.

6. Das Offert hat hinsichtlich der Verfrachtungen den Frachtpreis eines Meter-Centner = 100 Kilogramm für die ganze Wegstrecke oder per Kilometer zalhbar in Banknoten, oder sonst gesetzlich anerkanntem Papiergelde zu enthalten.

Die Anbote sind abtheilig für nicht voluminöse und für voluminöse Güter zu stellen. Als voluminöse Güter werden diejenigen angesehen, deren Gewicht per Kubikmeter Rauminhalt unter 200 Kilogram steht.

Jeder Offerent hat ausdrücklich anzugeben, ob sich sein Offert auf Brutto oder Netto-Gewicht bezieht.

Überdies hat jeder Offerent im Offerte genau anzugeben, zu welcher Maximal-Leistung auf den eizelnen Strecken sich derselbe für einen eventuellen Bedarfsfall zu den offerirten Preisen verpflichtet.

7. Jedes Offert ist mit einem Vadium von 100 fl. zu belegen.

8. Jeder Offerent ist verpflichtet, die Beibringung des erforderlichen Zeugnisses über seine Solidität und Leistungsfähigkeit beziehungsweise dessen Absendung u. z. für protocollirte Firmen durch die Handels- und Gewerbe Kammer, für Geschäftsleute, die keine Firma führen in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern durch die zuständigen politischen Behörden 1. Instanz derart rechtzeitig einzuleiten, das dasselbe längstens am 25 September 1888 um 10 Uhr vormittags bei der Intendanz des 1. Corps in Krakau einlange; dem Offert aber ist, der von den vorgenannten Stellen erhaltene Bescheid über die Ausfertigung des Zuegnisses beizulegen.

Das Zeugniss hat sich über die Soliditätdes Offerenten, über dessen persönliche Eignung und Geschäftskenntnisse für die Ausübung des Frachtgeschäftes, über den Umfang des bisher betriebenen Geschäftes, endlich über das ausreichende Vermögen zur Sicherstellung des Aerars auszusprechen.

9. Die Vadien derjenigen Offerenten, welchen eine Verfrachtung zuerkannt wird, sind auf den doppelten Betrag der im Punkte 7 angegebenen Summe, beziehungsweise auf 10 Perzent des Gesammtverdienstes zu erhöhen und bleiben bis zur Erfüllung des mit dem Offerenten abzuschliessenden Contractes als Erfülungs-Caution liegen, können jedoch auch gegen andere vorschriftsmässig geprüfte und bestätigte Cautions-Instrumente ausgetauscht werden.

Das Vadium wird erst nach erfolgter Entscheidung über den Verhandlungsakt den einzelnen Nichterstehern gegen Empfangsbestätigung rückgestellt.

10. In dem Offert, welches mit dem gesetzlichen Stempel versehen und von dem Offerenten unter Angabe seines Charakters und Wohnortes eigenhändig gefertigt sein muss, hat derselbe zu erklären, dass er in keinerlei Beziehung von den kundgemachten und von den im Bedingnisshefte enthaltenen, von ihm wohlverstandenen Bedingungen abweichen wolle und sich verpflichte nach erhaltener ämtlichen Verständigung von der Annahme seines Offerts das Vadium binnen 14 Tagen zur vollen Caution zu ergänzen.

Das Vadium ist nicht dem Offert beizuschliessen, sondern, mit diesem unter einem Couvert derart abzusenden oder zu überreichen, dass dasselbe ohne Öffnung des versiegelten Offerts von den hiezu Berechtigten übernommen werden könne.

Dem Vadium ist eine Specification desselben beizuschliessen und ist dasselbe ausserdem im Offerte zu spezificiren.

11. Das Offert ist für den Offerenten vom Momente der Überreichung, für das Militär-Aerar aber erst dann rechtsverbindlich, wenn der Ersteher von der erfolgten Genehmigung seines Offerts verständigt worden ist. Die Offerenten verzichten bezüglich dieser Verständigung auf die Einhaltung der im §. 862 a. b. G. B. und in den Artikeln 318 und 319 des österreichischen Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens festgesetzten Fristen.

Der Offerent bleibt an sein Offert auch dann gebunden, wenn von den darin cumulativ enthaltenen Anboten für den Routen-Transport per Achse nur eines oder das andere, oder bloss Theile derselben angenommen wurden.

12. Die diesen Bestimmungen gemäss ausgefertigten Offerte sind versiegelt bis längstens 25 September d. J. 10 Uhr vormittags bei der Intendanz des 1. Corps in Krakau einzureichen.

Offerte, welche nicht mit allen in diesen Bestimmungen vorgeschriebenen Erfordernissen versehen sin , oder welche erst nach Ablauf des festgesetzten Termines überreicht werden, bleiben seitens der Verhandlungs-Commision unberücksichtigt.

Im telegrafischen Wege gestellte Offerte werden ebenfalls nicht berücksichtigt.

13. Die ausführlichen Bedingungen für diese Sicherstellung können in den eigens in zwei gleichlautenden Partien ausgefertigten Bedingnissheften dto Krakau m 10 September 1888, welche bei der Corps-Intendanz zu Krakau aufliegen, von Jedermann eingesehen werden, wobei bemerkt wird, dass jeder Offerent im Offert ausdrücklich zu erklären hat, dass er sich den Bestimmungen des für die Behandlung ämtlich vorbereiteten Bedingnissheftes, dessen Ausfertigungsdatum stets anzuführen ist, unterwirft.

14. Für die Vorlage des Offerts ist nachstehendes Formulare einzuhalten.

50 kr. Stempel Marke

OFFERT.

Mit Bezug auf die Kundmachung der k. k. Intendanz des I. Corps zu Krakau Nr. 7618 vom 10 September 1888, erkläre ich, die während des Zeitraumes vom 1. Jänner 1889 bis Ende Dezember 1889 im Bereiche der genannten Intendanz vorkommenden Routen-Verfrachtungen von Militär-Gütern zu Lande per Achse, um nachfolgende Preise zu übernehmen, wobei ich mich unbedingt den in der obbezogenen Kundmachung, sowie den, in dem zu der Verhandlung vorbereiteten Bedingnisshefte dto Krakau, am 10 September 1888 enthaltenen, von mir eingesehenen und wohlverstandenen Bestimmungen unterwerfe:

Anbot in österreichischer Währung für 100 Klg. Brutto und die Route: . .
beziehungsweise für 100 Klg. Brutto und per Kilometer: . .
„ „ einen Beiwagen und die Route . . .

Als Vadium schliesse ich in einem besonderen Couvert den Betrag von . . . fl. bestehend in . . . .
bei und verpflichte mich, falls ich Ersteher bleiben sollte, nach erhaltener Verständigung hievon das Vadium binnen vierzehn Tagen auf die volle Caution zu ergänzen, und wenn ich dies unterlassen sollte mich den im Punkte IV des vorerwähnten Bedingnissheftes für diesen Fall ausgesprochenen Folgen unbedingt zu unterwerfen.

Zugleich verzichte ich bezüglich der Erklärung der Annahme dieses meines Offerts seitens des Militär Aerars auf die Einhaltung der im § 862 a. b. G. B. und in den Artikeln 318 und 319 des österreichischen Handelsgesetzes festgestellten Fristen.

Laut anruhenden Bescheides der (des) . . . . zu . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungs-Fähigkeits Zeugnis direkt der k. k. Corps-Intendanz übermittelt werden.

N. am . . . . September 1888 N. N. Charakter und Wohnort.

(Aufschrift auf das Offert von Aussen).

Offert des N. N. wegen Verfrachtung von Militär-Gütern in der Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1889 innerhalb des Bereiches der k. k. Intendanz des 1 Corps.

(Aufschrift auf das unter besonderen Couvert einzusendende Vadium),

Vadium des N. N. zum Offert wegen Verfrachtung von Militär Gütern im Jahre 1889 innerhalb des Bereiches der k. . Intendanz des 1 Corps zu Krakau bestehend in . . . . fl. in Baarem (Staatspapieren) und zwar . . . . Stück Banknoten a 100 fl, ... Stück Banknoten a 10 fl. etc.

Von der k. k. Intendanz des 1 Corps.

Krakau am 10 September 1888.

L. 7894 (5773 3—3)

C. k. Sąd pow. miejs. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez ck. Prokuratoryę skarbu sumy 1513 złr. 56 ct. i 704 złr. 59 ct. wa. z pn. publiczną licytacyę realności wyk. hip. 330, 375, 376, i 387 ks. gr. gm. kat. Zaszków objętych na dzień 19 września i 20 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Cena wywołania 341 złr.

Poręczne 34 złr. 10 ct.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Bodek.

Lwów, 5 czerwca 1888.

L. 511 (5769 3—3)

Dnia 25 września i 29 października 1888 o godzinie 10 przed południem zostaną celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego w kwocie 200 zł. z pn. w drodze licytacyi grunta w Staremmieście położone, które Tomasz i Marya Markiewicze posiadają, przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którymby ta uchwała lub późniejsze nie zostały doręczone, lub którzy po dniu 24 maja 1882 prawa rzeczowe do wymienionych gruntów nabyli do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego ck. notaryusza w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 26 stycznia 1888.

L. 3809. (5745 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 60 zł zpn odbędzie się na rzecz Jakóba Natówicza, w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 172 gm. kat. Kalwarya objętej, dłużników Jana i Katarzyny Żurków własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 września i 22 października 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hip. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jaworski w Kalwaryi

Wadyum wynosi 32 zł. aw.

Kalwarya, dnia 19 czerwca.

L. 1077 (5630 2—3)

Ck. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 31 października 1888 o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Nihowic l. 18 a) objętą Dmytra Dytiuka własną i zapisaną na Dmytra Dytiuka połowę realności wyk. hip. tej samej księgi gruntowej l. 18 b) objętej celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi 27 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 złr. 16 ct. z pn. wynoszącej.

Na tym terminie zostaną realności te także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania dla obu realności 414 złot.

Wadyum 20 złr. 70 ct.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 20 marca 1888.

L. 3218 (5696 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Gabryelowi Janowi i Magdalenie Terleckim pto 550 zł. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 144 w Wiśniowczyku położonej wyk. hip. l. 446 księgi gruntowej gminy katastralnej Wiśniowczyk objętej własne) w dwóch terminach 3 listopada i 1go grudnia 1888, każdym razem o 10 godzin. przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1300 złr. a wadyum 130 złr.

Reszta warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Wiśniowczyk, 10 sierpnia 1888.

L. 5313. (5749 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Orchla w kwocie 100 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Strożówce pod n. k. 31 położonej, wyk. hip. l. 24 objętej, masy spadkowej Jana Załęskiego własnej, na dzień 11 października i 26 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzyciel ustanawia się p. adw. dr. Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hip. przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 12 sierpnia 1888.

L. 12446 (5633 3—3)

C k. Sąd powiat. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia wywalczonej przez masę konkursową Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 65 złr. wa. z pn. licytacyę realności objętej wyk. hip. l. 80 ks. grunt. gminy kat. Zarudce Jana i Ewz Klimas, judzież objętej wyk. hip. l. 170 tejże gminy kat. Andrucha Wowka własnych, na dzień 27 października i 29 listopada 1888, każdym razem o godz. 10 rano w biurze nr. 3

Cena wywołania pierwszej 232 złr, zaś drugiej realności kwotę 477 złr. w. a. wynosi.

Na pierwszym terminie realności te tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim poniżej takowej sprzedane zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dzędzielewicz.

Lwów, 6 sierpnia 1888.

L. 19859 (5805 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od miesa w okręgu dzierżawnym Borysław mianowicie w Borysławiu z poborem podatku wedle II klasy taeyfy i 10ciu miejscowościami z poborem podatku wedle III. klasy taryfy wmyśl ustawy z 16 czerwca 1877 d. u. p. nr. 14 na bezwarunkowy przeciąg jednego roku tj. od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1889 albo na bezwarunkowy przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1889 do końca grud. 1891 lub wreszcie warunkowo na przeciąg roku 1889 z milczącem przedłużeniem na dalsze lata 1890 i 1891 odbędzie się publiczna licytacya w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze dnia 3 października 1888 od godziny 8 rano do 2 po południu.

Cena wywołania czyli roczny czynsz wynosi 19.217 złr. 77 ct.

Wadyum składać się mające wynosi 10prc. ceny wywołania.

Pisemne oferty, zaopatrzone w 10prc. wadyum należy wnieść do naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi tj. najpóźniej do 8 rano dnia 3 października 1888.

O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości należących do okręgu dzierżawnego poinformować się można w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze i u nadzorów straży Skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Stryju, Rudkach, Turce i Chyrowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Sambor, 8 września 18*8.

L. 19857 (5807 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumczjnego od mięsa w Rudkach jakoteż w 41 miejscowościach do Rudek należących wedle III. klasy taryfowej na bezwarunkowy przeciąg jednego roku tj. od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1889 albo na bezwarunkowy przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1891 lub wreszcie warunkowo na przeciąg roku 1889 z milczącem przedłużeniem na dalsze lata 1890 i 1891 odbędzie się w ck. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze dnia 10 października 1888 r. od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya.

Cenę wywołania powyżej wspomnionego przedmiotu stanowi roczna kwota 1.750 złr. tj. Tysiąc siedmset pięćdziesiąt złotych.

Wadynm składać się mające wynosi 10prc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wniesione do rąk naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi tj. najpóźniej do 9 rano dnia 10 października 1888.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w ck. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze i w ck. Nadzorach Straży skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Turce, Rudkach i Chyrowie.

C k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Sambor, 8 września 1888.

L. 19856 (5806 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Samborze wedle II. a w 54 miejscowościach do Sambora należących wedle III. klasy taryfowej na bezwarunkowy przeciąg jednego roku tj. od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1889 albo na bezwarunkowy przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1891 lub wreszcie warunkowo na przeciąg roku 1889 z milczącem przedłużeniem na dalsze lata 1890 i 1891, odbędzie się w ck. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze 12 października 1888 od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya.

Cenę wywołania powyżej wspomnionego przedmiotu stanowi roczna kwota 13-265 złr. tj. Trzynaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt pięć złr. wa.

Wadyum składać się mające wynosi 10prc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum, mogą być wniesione aż do chwili, w której się licytacya rozpocząć ma, to jest od 9 godziny przed południem dnia 12 października 1888, do rąk naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w ck. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze i w ck. Nadzorach straży Skarbowej w Samborze, Stryju, Rudkach, Drohobyczu, Turce i Chyrowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Sambor, 8 września 1888.

L. 3429. (5443 3—3)

W dniach 4 października i 8 listopada 1888, o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie połowa realności pod nk. 537 w Zołyni wsi położona lwh. 499 objęta, Ferdynanda Drzewieckiego własna, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa handlu skór w Łańcucie w kwocie 318 zł. 48 ct.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. wa.
Wadyum 50 zł. wa.

Akt oszacowania (i wpis hipoteczny) i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Łańcut, dnia 7 czerwca 1888.

L. 5952. (5765 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż przymusowa sprzedaż realności lwh. 32 gm. Kalwarya objętej, Wojciecha Spólnika własnej, rezolucyą z dnia 23 maja 1888 l 1041 dozwolona na 1 października 1888 r., o godzinie 10 rano, odroczoną została

Kalwarya, dnia 24 sierpnia 1888.

L. 5200. (5778 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 11 października i 12 listopada 1888, zawsze o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub powyżej takowej, a na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod lk. 627 w Jaworowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, spadkobierców Franciszka Zachara a to: Krystyny Jakubowicz, Józefa, Eleonory, Hani i Wawrzyńca Zacharów własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakłydu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, o zapłacenie 16 rat po 13 zł. i reszty kapitału w kwocie 154 zł. 66 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.

Resztę warunków i akt opisania wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Mikołaj Hołub.

C. k. Sąd powiatowy
Jaworów, dnia 25 lipca 1888.

L. 4950 (5768 3—3)

Dnia 26 września i 29 października 1888 o godzinie 10 przed południem będzie realność nr. kons. 77 w Spasie wedle wykazu hipot. l. 81 B. 1 Franciszka Bachtiga własna celem zaspokojenia wierzytelności Michała Bakina 40 zł., 80 zł. i 80 zł. w. a. z pn. na pierwszym tylko wyżej lub za cenę wywołania, na drugim także niżej tejże, jednak nie niżej 900 złr wa. w drodze licytacyi sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 1125 zł.
Wadyum 113 zł. wa

Dalsze warunki licytacyi i protokół opisania i ekstrakt tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 17 września 1887 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze nie zostały doręczone do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego ck. notaryusza w Staremmieście i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, 27 października 1887.

L. 6689 (5764 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 18 września 1888 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 23 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności według wykazu hipotecznego l. 46 gminy katastralnej Gliniany do Izaaka Gelb i połowy realności wykazem hipotecznym l. 152 tejże samej gminy katastralnej do Berischa Willnera należącej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 106 zł. 40 ct. zpn

Cena wywołania 100 złr. i 250 złr.,
Wadyum 10 zł. i 25 złr

Resztę warunków' akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Gliniany, 4 sierpnia 1888.

L. 1370. (5626 3—3)

C. k. Sąd pow. w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 24 października i 21 listopada 1888, zawsze o godzinie 10 rano w budynku Sądowym zapisaną na Andrija Bereskiego połowę realności wyk. hip. dla Kupnowic l. 11 objętej, celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi w kwocie 457 zł. 55 ct. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 382 zł. 50 ct.
Wadyum 38 zł. 25 ct.

Bliższe warunki, protokół oszacowania i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka.

Rudki, dnia 10 kwietnia 1888.

L. 13538. (5747 3—3)

W c. k. Sądzie powiat. md. S. II we Lwowie w biurze 4 przeprowadzoną będzie dnia 16 października i 16 listopada 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. l. 181 ks. grun. gminy Kleparów objętej, wraz z fabryką cerazyny i całkowitem urządzeniem fabrycznem poprzednio dłużników: Karola Michałki, Joela Mischa i Józefa Stoybera własnej, a obecnie do Joela Mischa, Jana Kuczkiewicza, Pawła Freunda, Leona Popiela i Bernarda Goldmana należącej, na zaspokojenie pretensyi Banku kraj. królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. ks. krakowskiem w kwocie 25000 zł. wa. zpn., na pierwszym terminie tylko powyżej, lub za cenę wywołania 96354 zł. 6 ct. na drugim także poniżej takowej, lecz nie niżej $^1/_3$ części takowej.

Wadyum 9635 zł. 46 ct.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Karola Michałki i nieobjętej masy spadkowej Leona Popiela ustanowiono adw. dr. Paździerę ze substytucyą adw. dr. Nathansohna, a kuratorem niewiadomych Sądowi wierzycieli i tych wszystkich, którymby uchwały w tej sprawie zapadłe doręczone być nie mogły, adw. dr. Skowrońskiego a tegoż następcą adw. dr Lehmana.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt oszacowania wolno interesowanym przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu pow. md. s. II.
Lwów, 25 sierpnia 1888.

L. 1567. (5695 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie, przeciw małoletnim Franciszce, Tomaszowi i Stanisławowi Janusiewiczom, pto 400 zł. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 110 w Wiśniowczyku położonej, wyk. hip. l. 181 ksiąg gruntowych gminy katastralnej Wiśniowczyk objętej, powyższych nieletnich własnej, w dniu 20 października, 24 listopada 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1300 zł.
Wadyum 130 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniawczyk, dnia 7 lipca 1888.

L. 4731. (5706 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Chaje Goldberg w kwocie 2700 zł. zpn. odbędzie się publiczna licytacya 2/10 części realności wyk. hip. nr. 443 gminy kat. Grzymałów objętych, 1|5 części realności wyk. hip. nr. 1154 gminy kat. Grzymałów objętej i całych realności wyk. hip. nr. 1279 i 1409 dla gminy kat. Grzymałów objętych, i na rzecz Mechla Nüssenbauma zaintabulowanych, dnia 24 października i 28 listopada 1888 roku, zawsze o godz. 10 przed południem z tem, że na drugim terminie będą takowe także niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za cenę wszystkie długi hipoteczne pokrywającą sprzedane.

Cena wywołania wynosi 740 zł., zaś wadyum 74 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Grzymałów, 17 października 1887.

L. 5149 (5707 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chaji Goldberg przeciw Mechlowi Nussenbaum w kwocie 2700 złr. z pn. odbędzie się w dniu 24 października i 28 listopada 1888 zawsze o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż sumy 360 złr. wa. w stanie biernym realności wykazem hipotecznym nr. 45 dla gminy Bucyki objętej Moszka Gelbfarba własnej na rzecz Mechla Nussenbauma jak karta C. pozycya 1 zaintabulowanej.

Cena wywołania 360 złr.
Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się chęć kupna mających, tudzież tych wszystkich którzyby po dniu 16 maja 1887 to jest po dniu wydania wyciągu tabularnego powyższej realności na sumie tej prawo zastawu uzyskali z tem, że dla nich kuratorem Berl Genser z Grzymałowa ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy
Grzymałów, 27 grudnia 1887.

L. 1455 (5689 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 25 złr. 48 ct. wa. i t. d. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 26 w Kornatce położonej wyk. hip. l. 26 objętej Józefa Piwowarczyka własnej oraz realności lwh. 113 w Kornatce Jana Lenarta własnej, w dwóch terminach a mianowicie dnia 25 października i 22 listopada 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa ogólna 1216 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 126 złr, wa.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tus registraturze w godzinach urzędowych.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych. którzyby uzyskali prawo zastawu tej realności po dniu 15 stycznia 1888 ustanawia się kuratorem ck. notaryusza p. Bruno Rogalskiego

C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, 5 lipca 1888.

L. 2899 (5751 3—3)

W ck. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 10 złr. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 256 w Hyżnem położonej wyk. hip. l. 13 objętej na imię Jędrzeja Gajdy zaintabulowanej w dniach 24 października i 27 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 375 złr.
Wadyum 38 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 30 maja 1888.

L. 3492 (5679 3—3)

W dniach 29 października i 30 listopada 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh. 27 ks. gr. gm. Marszawice objętej Tomasza Gądka własnej.

Cena wywołania 1500 zł.
Zakład 150 złr.

Kurator niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty ck. notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności gospodarstwa i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Niepołomice, 22 sierpnia 1888.

L. 3868 (5762 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie eg ekucyjnej Emilii Niedzwieckiej przeciw Melanii Sirko o 23 złr. wa. z pn. uwiadamia, iż dnia 15 października i 21 listopada 1888, każdym razem o 10 godz. rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz Emilii Niedzwieckiej egzekucyjna publiczna licytacya 2/4 części ciała hipotecznego wyk. hip. 185 i 4/5 części ciała hipotecznego wyk. hip. 252 księgi gruntowej gminy kat. Folwarki wielkie objętych fizycznie nie wydzielonych na imię Melanii Sirko wpisanych z tem, iż na pierwszym terminie części każdego z tych ciał sprzedać się mające osobno tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą. Sprzedaż nastąpi tych części każdego ciała hipotecznego osobno.

Cenę wywołania stanowi co do 2/4 części ciała hipotecznego wyk. hip. 185 ks. grunt. gminy katastralnej Folwarki wielkie cena szacunkowa w kwocie 72 zł. 75 ct. wa. zaś co do 4/5 części ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 252 księgi gruntowej gminy kat. Folwarki wielkie cena szacunkowa 88 zł. wa.

Zakład zaś wynosi 10prc. cen wywołania.

Wyciągi hipoteczne, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 28 maja 1888 jako dniu wydania wyciągów hipotecznych na sprzedać się mających częściach ciał hipotecznych jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kurator w osobie dra Grossa adwokata w Brodach.

Brody, 25 czerwca 1888.

L. 1333. (5627 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach przeda w drodze publicznej licytacyi dnia 31 października 1888, o godz. 10 rano w budynku sądowym, a) realność wyk. hip. ks. gruntowej dla Hoszan l. 191 objętą, Fedka Pańczyszyna własną, b) zapisaną na Fedka Pańczyszyna połowę realności wyk. hip. tej samej gminy l. 170 objętej, i c) realność wyk. hip. tej samej gminy l. 198 objętą Maksyma Pańczyszyna własną, celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi, 17 rat po 9 zł. i jedną ratę 9 zł. 9 ct. wynoszącej.

Na tym terminie zostaną realności te także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania 807 zł.
Wadyum 40 zł. 35 ct.

Bliższe warunki, wyciąg hip. i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 31 marca 1888.

Konkursa.

L. 807 (5796 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym kamioneckim:

1. Przy 2 klasowej szkole w Stojanowie posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 270 zł.:

2. przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Kozłowie, 2. Dmytrowie 3. Ostrowie, 4. Wyrowie, 5. Staninie, 6 Sieńkowie.

3. Przy szkoła[ch] [e]tatalnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem 1. w Majdanie starym, 2. Opłucku i 3. Rusiłowie.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej, należycie udokumentowane podania najpóźniej do 15 listopada 1888.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

W Kamionce str., 10 sierpnia 1888.

L, 1073 (5825 1—3)

Celem stałego obsadzenia jednej posady nauczyciela z płacą 700 złr. a ewentualnie posady nauczyciela młodszego z płacą 420 zł. w tutejszych szkołach pospolitych męskich i jednej posady nauczycielki młodszej w IX szkole pospolitej z płacą 420 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o rzeczone posady, mają wnosić podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy bezpośrednio przełożonej do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 października b. r.

Prawo prezentowania na rzeczone posady przysługuje tutejszej Radzie miejskiej.

Podania spóźnione lub należycie nie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Rada szkolna okręgowa miejska

W Krakowie, dnia 3 września 1888.

L. 12752 (5837 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Dyrektora gimnazyum św. Jacka w Krakowie, z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 dz. u. p. nr. 46 i 15 kwietnia 1873 dz. u. p. nr. 48.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca października b. r.

Lwów, dnia 4 września 1888.

L. 5828 (5812 1—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. dodatkiem aktywalnym 180 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 18 października do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 11 września 1888.

Kuratele.

L. 5421 (5761 3—3)

Hnat Kudła z Trościańca uznany marnotrawcą, a Iwan Kudła z Trościańca kuratorem jego ustanowiony.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. deleg.

Brzeżany, dnia 4 czerwca 1888.

L. 9746 (5794 2—3)

Sokalski ck. Sąd powiatowy uznał Semena Jaremko z Perespy marnotrawcą ustanawiając kuratorem Wasyla Semeniuka z Perespy.

Sokal, dnia 8 sierpnia 1888.

L. 19064 (5789 2—3)

Jewka Nowicka 2o Zawadzka z Dubia uznaną została marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiono Jana Kontnego z Dubia.

C. k. Sąd powiatowy

Brody, 29 listopada 1887.

L. 5082 (5792 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Iwan Kurylak został w miejsce Tymka Szewczuka ustanowiony kuratorem bezwłasnowolnej Kaśki Trocyszyn.

Łopatyn, 8 sierpnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 28762. (5823 1—3)

Począwszy od 1 września br, można pocztą przesyłać naboje z mieszanego materyału (metalu, tektury i papieru) za dochowaniem przepisów rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, finansów i policyi z dnia 11 lutego 1860 (Dz. up. nr. 39) odnoszących się do wygotowania tak zwanych certyfikatów na przewożenie amunicyi pod następującemi warunkami:

1) Naboje z mieszanego materyału muszą być w ten sposób sporządzone, aby cała ilość prochu była w metalicznej dolnej części naboju korkiem lub przybitką z papieru, sierci itp. szczelnie zamkniętą i to tak, aby przy uszkodzeniu pojedynczego naboju wysypanie prochu nastąpić nie mogło a włożona łuska z tektery wyłącznie do wysypania śrótu służyła.

2) Takie naboje należy w blaszanych lub kartonowych pudełkach obok siebie zapakować i watą lub innym materyałem wypełnić, aby się podczas przewozu nie poruszały. Dalej należy te pudełka zalepić, oprócz tego szpagatem w formie opaski związać i tak obok siebie w dobrze przystające, trwałe skrzynki z drzewa zapakować i ewentualnie pozostające wolne miejsca tekturą, skrawkami lub suchemi kłakami wypełnić, aby poruszanie się w skrzynkach podczas przewozu było zupełnie wykluczone.

Ścianki skrzynki muszą być 2·5 do 3 centymetry grube i zapomocą śrub drewnianych spojone.

Waga pojendynczej przesyłki nie może pięć kilogramów przewyższać.

Skrzynki zawierające naboje z mieszanego materyału muszą być oprócz tego przez nadawcę plombą zaopatrzone i wszystkie powierzchnie z wyjątkiem dla adresu przeznaczonej czerwonym papierem oklejone.

Zawartość należy dokładnie oznaczyć tak na przesyłce, jakoteż w liście przesyłkowym, a nadawca musi do tejże dołączyć deklaracyę przez niego datowaną i podpisaną, gdzie też oznaka plomby jest wyrażoną.

Deklaracya ta ma tak opiewać:

D e k l a r a c y a.

Znając przepisy rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 30 lipca br. l. 39201, oświadcza niżej podpisany, iż w załączonym liście przesyłkowym podana znakiem, ... plombowana przesyłka zawiera naboje z mieszanego materyału, których konstrukcya i opakowanie wymogom niniejszego rozporządzenia odpowiada i obowiązuje się tenże odpowiadać za każdą szkodę wynikłą w skutek mylnego podania tejże deklaracyi.

(Datum) (Podpis)

Ktokolwiek pod fałszywą lub niedokładną deklaracyą eksplodujące materye na pocztę nadaje albo nie uwzględnia środków bezpieczeństwa przepisanych jako warunek do nadania kapsli, pól palnych i nabojów metalowych, musi oprócz ustawą karną lub szczegółowemi rozporządzeniami ustanowionych kar, unormowaną w § 2 ordynacyi poczty wartościowej z roku 1838, karę konwencyonalną w kwocie 25 zł. zapłacić i jest za każdą szkodę z tego wynikającą odpowiedzialnym.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów

Lwów, dnia 3 września 1888.

Kundmachung

Vom 1 September 1888 angefangen werden Patronen aus kombinirtem Materiale (Metall und Pappe, Papier) gegen Einhaltung der Vorschriften der Verordnung der Ministerien des Inneren, der Justiz, der Finanzen und der Polizei vom 11 Februar 1860 (R. G. Bl. Nr. 39) betreffend die Ausfertigung der sogenannten Munitionsbegleitscheine unter folgenden Bedingungen zum Posttransporte zugelassen:

1. Patronen aus kombinirtem Materiale müssen derart erzeugt sein, dass die ganze Quantität des Pulvers im metalenen Patronenuntertheil durch einen Pfropfen oder Spiegel aus Kuhharen, Flussdeckel e. t. c. abgeschlossen ist, so zwar dass selbst beim Brechen der einzelnen Patronen ein Ausrinnen des Pulvers nicht stattfinden kann und die eingesetzte Hülse aus Pappe „auschliesslich“ zur Aufnahme der Schrote dient.

2. Derlei Patronen sind in Blechschachteln oder steifen Kartons partienweise zu verpacken und durch Watte oder sonst ein Ausfüllmaterial gegen das Schlottern beim Transporte zu schützen.

Die zur Verpackung verwendeten Blechschachteln oder Kartons sind zu verkleben, ausserdem noch mit Spagat im Kreuzbande zu überbinden und sodann dicht neben und übereinander in gut gefügten festen Holzküsten zu verpacken und etwaige leere Zwischenräume mit Pappe, Papierabfällen oder trockenem Werg so fest auszufüllen, dass ein Schlottern in der Kiste während der Beförderung ausgeschlossen ist.

Die Kistenwände müssen 2·5 bis 3 Zentimeter stark sein und sind mit Holzschrauben zu verschliessen.

Das Gewicht der einzelnen Sendungen darf 5 Kilogramm nicht übersteigen.

Die Kisten mit Patronen aus kombinirtem Hülsenmaterial sind überdies von dem Absender mit einem Plombeverschlusen zu versehen und ihre sämmtlichen Flächen, mit Ausnahme der für die Adresse bestimmten Fläche mit rothem Papier zu überkleben.

Der Inhalt ist sowohl auf der Sendung als auf der Begleitadresse genau zu bezeichnen und hat der Absender ausserdem eine von ihm datirte und unterfertigte Erklärung, worin auch das Zeichen der Plombe anzugeben ist, der Postbegleitadresse beizufügen. Diese Erklärung hat zu lauten:

E r k l ä r u n g:

In Kenntnis der Bestimmungen der Verordnung des k. k. Handelsministeriums vom 30 Juli 1888, Zl. 29.201, erklärt der Gefertigte, dass die in der beiliegenden Postbegleitadresse angegebene, mit dem Zeichen . . . . . plombirte Sendung Patronen aus kombinirtem Hülsenmaterial enthält, deren Konstruktion und und Verpackung den Bestimmungen der bezogenen Verordnung entspricht und haftet derselbe für jeden aus einer entwaigen Unrichtigkeit dieser Erklärung erwachsenden Schaden.

(Datum) (Unterschrift)

3. Wer unter falscher oder ungenauer Deklaration explodirbare Stoffe Postbeförderung aufgibt, oder die als Bedingung für die Annahme von Zündhütchen, Zündspiegeln und Metallpatronen vorgeschriebenen Sicherheitsmassregeln ausseracht lässt, hat neben den durch das Strafgesetz oder durch spezielle Verordnungen felstgesetzten Strefen die im § 2 der Fahrpostordnung vom Jahre 1838 normirte Conventionalstrafe von 25 fl. zu erlegen und haftet ausserdem für allen etwa entstehenden Schaden.

K. k. Post und Telegrafen-Direction

Lemberg, am 3 September 1888.

L. 36493. (5602 3—3)

C. k. Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Emilii Kubalskiej, że przeciw niej został dnia 19 maja 1888, do l. 21061 na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 550 zł. aw. zpn.

Gdy miejsce pobytu Emilii Kubalskiej nie jest wiadomem, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Skowrońskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Błażejowskiego i wspomniany nakaz zapłaty kuratorowi doręczonym zostaje.

Lwów, 25 sierpnia 1888.

L. 2338 (5692 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Akima Hureja, Teklę Hurej i Sydora Hureja, że dla nich ustanowił kuratora w osobie Szymona Kopyściańskiego celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 11 lipca 1887 l. 3015.

Krynica, dnia 1 lipca 1888.

L. 4691 (5732 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie, zawiadamia Andryja Mosoruka z Prokurawy, że Ozyasz Leib Glinnert wniósł przeciw niemu i towarzyszom pozew de pres. 16 listopada 1887 l. 15133 pto. 800 złr. wa. zpn. i że w tej sprawie termin na dzień 22 października 1888 o godz. 9 rano wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu Andrija Mosoruka nie jest Sądowi wiadome, ustanowiono dla niego kuratora ad actum adwokt. dr. Zakrzewskiego w Kosowie.

Wzywa się zatem Andrija Mosoruka, ażeby środki do obrony służące swojemu kuratorowi podał, lub też innego zastępcę sobie obrał, ileże w razie przeciwnym złe skutki sam sobie przypisze.

Kosów, dnia 3 maja 1888.

L. 4120: (5703 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Paczniaka w sprawie spadkowej po śp. Maryannie Moździerzowej i przeprowadzenia intabulacyi praw rzeczowych do realności w spadku po niej pozostałej, kuratorem p. adw. dr. Steca w Tarnowie.

Tuchów, dnia 27 sierpnia 1888.

L. 7753. (5743 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia zmiejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Linker i Leizera Linker, że ck. uprzyw. galic. Zakład kred. włość. w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciwko Uscherowi, Jakóbowi Leizerowi, Mojżeszowi Linkerom, Perli z Linkerów Gettner, Leji Linkerów Einhorn, Kazimierzowi Szpakowskiemu i Wilhelminie z Rumensdorferów Szpakowskiej, pod dniem 23 czerwca 1887 l. 4205 pozew o utrzymanie wpisu prawa zastawu dla sumy 200 zł. zpn. w stanie biernym ciał hip. lwh 206, 524 ks. grunt. Grybów, i że do rozprawy ustnej ponowny termin na dzień 23 października 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pozwanych, aby do tego terminu albo sami stanęli albo też ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Edmundowi Klemensiewiczowi c. k. notaryuszowi w Grybowie, lub obranemu przez nich pełnomocnikowi, którego imię i nazwisko Sądowi przed terminem donieść mają odpowiednią informacyę w ogóle środki obronne udzielili gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Grybów, 19 lipca 1888.

L. 38656. (5699 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu E. Mischowi z powodu wytoczonego przez Maurycego Nirensteina pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 389 zł. 50 ct. w. a., że dla niego kuratorem adw. dr. Landesbergera, a tegoż zastępcą adw. dr. Weissa ustanowiono, że więc jego rzeczą jest temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę Sądowi wskazać.

Lwów, dnia 7 września 1888.

L. 3807. (5702 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza i Mendla Blumów rzekomo w Ameryce zamieszkałych, ażeby do spadku po swym ojcu Majerze Blumie w przeciągu 1 roku się zgłosili, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla nich kuratorem w osobie Dawida Rosenberga pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 10 sierpnia 1888.

L. 1664. (5735 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Datę aby w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia w gazecie lwowskiej do Sądu tut. lub też kuratorowi Pawłowi Dacie wiadomość o swem miejscu pobytu podał lub też w tym czasie wniósł deklaracyę do spadku matki Magdaleny Data, dnia 20 grudnia 1887, w Hermanowy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami pertraktowany będzie.

Tyczyn, 20 marca 1888.

L. 8509. (5616 3—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Biesiadeckiego w celu doręczenia mu uchwały egzekucyjnej (tabularnej) z dnia 31 maja 1888, l. 5478 i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej Israela Ber Wagmana przeciw niemu pto 900 zł. a. w. zapaść mających, ustanowiono kuratorem p. Zenona Lewickiego ze Słobody rungurskiej i o tem egzekuta w celu bronienia prawowych uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Peczyniżyn, 28 sierpnia 1888.

L. 7818 (5659 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu w sprawie egzekucyjnej Majera Rappaporta przeciw Stefanowi Soja i innym o 169 zł. 11 ct. ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Hewki, p. Zygmunta Dzierzanowskiego ze Zbaraża kuratorem ad actum temuż uchwałę egzekucyjną z 12 kwietnia 1888 l. 3157 doręcza i o tem Iwana Hewkę zawiadamia.

Zbaraż, 10 lipca 1888.

L. 19807. (5777 2—3)

C. k. Sąd deleg. miejski w Krakowie zawiadamia, że dnia 25 kwietnia 1886, w Krakowie zmarł Telesfor Jonas bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do którego to spadku przychodzi także Flora z Jonasów Heindel, a gdy miejsce pobytu tejże tut. Sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa ją, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego, zgłosiła się do tut. Sądu i wniosła deklaracyę spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Schoenem dla niej ustanowionym.

Kraków, 3 czerwca 1888.

L. 30341 (5726 2—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy niniejszem wzywa posiadacza zaginionego Herschowi Selzer wyroku Sądu polubownego treści następującej („Mirosław Szeligowski sei schuldig dem Hertz Selzer am 1 Februar 1874 den Betrag von 4000 fl sammt 12% Verzugszinsen vom 1 Februar 1874 bis zum Tage der wirklichen Bezahlung, in Lemberg zu bezahlen. Lemberg, den 22 November 1873. Hersch Wolf Frieser als Schiedsrichter“) aby wyrok ten najdalej do roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej Sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż inaczej po bezowocnym upływie tego terminu wyż wspomniany wyrok polubowny za amortyzowany uznanym zostanie.

We Lwowie, dnia 25 sierpnia 1888.

L. 4927 (5682 2—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Uszka został Jan Gacoń kuratorem w sprawie spadkowej po Jakóbie Uszku ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy
Wojnicz, dnia 20 sierpnia 1888.

L. 4837 (5594 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Matyjewicza, że pod dniem 31 lipca 1888 do l. 4837 wnieśli Katarzyna Konieczna tudzież Wiktorya, Władysława i Maryanna Matyjewicze pozew do postępowania ustnego przeciw Bronisławie Orłowiczowej, Helenie Matyjewiczowej i Leonowi Matyjewiczowi o zniesienie współwłasności do realności pod nr. k. 43 w Pilznie wyk. hip. l. 256 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej przez publiczną licytację, tudzież, że na ten pozew termin do rozprawy na dzień 17 października 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niewiadomego z miejsca pobytu Leona Matyjewicza kuratora w osobie Jędrzeja Matyjewicza w Pilźnie ustanowiono i wzywa tegoż Leona Matyjewicza, by przed powyższym terminem środków do swej obrony kuratorowi dostarczył, lub innego obrońcę sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy
Pilzno, dnia 3 sierpnia 1888.

L. 28402 (5597 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Lwowie ogłasza, że do tego Sądu dnia 3 lipca 1888 do l. 28402 wniósł Józef Skrobidurski przeciw Jakóbowi Gnuss, Michałowi Gnuss, Marcinowi Gnuss, Wojciechowi Gnuss, Teresie Gnuss, Wiktoryi Gnuss, Michałowi Mykita, Tomaszowi Waff i Apolonii Waff, pozew o zniesienie współwłasności realności pod l. 267¾ we Lwowie na któryto pozew wyznaczono termin dziewiędziesięcio dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Jakuba Gnuss, Michała Gnuss, Wojciecha Gnuss, Teresy Gnuss, Wiktoryi Gnuss, Michała Mykity i Marcina Gnuss względnie ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Sołowij kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany.

Wzywa się zatem Jakuba, Michała, Marcina, Wojciecha, Teresę, Wiktoryę Gnuss i Michała Mykitę względnie ich spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż Sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 11 sierpnia 1888.

L. 1182 (5688 3—3)

Ogłasza się że dnia 28 stycznia 1885 zmarł Jakób Sobolak gospodarz w Brzeżawie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zostawiwszy spadkobierców ustawowych Maryannę, Ignacego, Wawrzyńca, Paraskę, Stanisława, Annę i Maryę Sobolaków i wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Sobolaka, aby w przeciągu roku jednego od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się i wniósł oświadczenie się do spadku po śp. Jakóbie Sobolaku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wawrzyńcem Sobolakiem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy
Bircza, 25 lutego 1888.

L. 32189 (5598 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Ciwii Menkes urodz. Tuch a to: Serli Menkes zam. Friedman, Lazara Menkes Frimet Menkes, zam. Feniger, Betti albo Beili Menkes, Chane Menkes, Jakóba Menkesa i Baschy Menkes, tudzież nieznanego z życia i miejsca pobytu Izaaka Margosches względnie tychże spadkobierców, że przeciw nim do l. 32189/88 pozew wniosła Chaja Feiga vel Fanny Czopp imieniem własnem i imieniem swych małoletnich dzieci: Amelii Czopp, Natana Czopp i Bernarda Czopp o uznanie prawa zastawu dla sumy 120 ⫲ w złocie w stanie biernym części realności pod l. 520³/₄ wyk. 417 III. we Lwowie położonej na rzecz Ciwii Menkes ur. Tuch zaintabulowanej jak C. 2, tudzież dla sumy wekslowej 75 złr. mon. konw. na rzecz Izaaka Margoschesa jak C. 4 zaprenotowanej za zgasłe i wykreślenie takowych ze stanu biernego tejże realności, że dla nich adw. dr. Reissa, z substytucyą adw. Reicha kuratorem ustanowiono i temuż pozew doręczono i do pisemnej obrony 90 dniowy termin wyznaczono.

Wzywa się zatem ich, by swemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili w ogóle potrzebne do swej obrony kroki poczynili i o tem tenże sąd zawiadomili.

We Lwowie, 4 sierpnia 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 568. (5799 2—3)

Konkurs

Wydział Rady powiatowej w Nadwórnie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konduktora dróg gminnych oraz lustratora majątków gminnych w jednej osobie z płacą roczną 500 zł. wa. i ryczałtem na objazdy 250 zł. wa.

Podania zawierające dowody co do wieku odbytych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież co do znajomości języków krajowych niemniej dotychczasowego zatrudnienia i dostatecznie nabytej praktyki urzędowej, należy wnieść najdalej do dnia 15 października br. do Wydziału Rady powiatowej w Nadwórnie.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie.

Z Wydziału Rady powiatowej
w Nadwórnie, 11 września 1888.

L. 6694. (5811 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Na mocy uchwały rady miejskiej z dnia 4 września 1888 l. 3292 rozpisuje się niniejszem celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Kołomyi w całym obrębie tejże gminy wyłącznego prawa propinacyi wódczanej a mianowicie prawa wyrobu, tudzież prawa wyszynku gorzałki, miodu, wiśniaku i maliniaku, niemniej prawa wyszynku rumu, araku, śliwowicy, rozolisów likerów i t. d. wraz z prawem poboru dodatku gminnego do poszczególnionych trunków za bezpłatnem dodaniem lutrowni miejskiej — na dalsze trzechlecie t. j. na czas od 1-go stycznia 1889 do końca grudnia 1891 publiczną licytacyę

na dzień 2 października 1888

Licytacya ta odbędzie się na powyższym terminie w urzędzie miejskim i trwać będzie od godziny 9 rano do godziny 1 po południu.

Oferty pisemne wnosić można do rąk komisyi licytacyjnej tylko do godziny 11 przedpołudniem poczem do ustnej licytacyi się przystąpi.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się za powyższy przedmiot dzierżawny czynsz roczny w kwocie ryczałtowej 43017 zł. aw.

Licytować można ustnie lub też za pomocą ofert pisemnych, w każdym jednak razie winien licytować chęć mający złożyć jako wadyum 10-prc. ceny wywoławczej w gotówce lub papierach wartościowych do lokowania funduszów pupilarnych przydatnych wedle kursu tychże w dniu licytacyi i takowe albo do oferty dołączyć lub też złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Wynik licytacyi zawisł do zatwierdzenia Rady miejskiej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tut. urzędzie miejskim w czasie godzin urzędowych jak również w urzędach miejskich innych miast.

Zwierzchność miasta.
Kołomyja, dnia 5 września 1888.
Burmistrz, ASŁAN.

Ogłoszenie. 5836

Dnia 25 września 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się sprzedaż licytacyjna aktywów masy rozbiorowej Nuchima Kiss, w kancelaryi zawiadowcy tej masy adw. Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów dnia 10 września 1888.

L. 968 (5775 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Grybowie z mocy uchwały z d. 4 sierpnia 1888 rozpisuje niniejszem konkurs na prowizoryczną posadę adjunkta drogowego z obowiązkiem prowadzenia registratury i protokołu podawczego połączoną przy tutejszym Wydziale powiatowym, za wynagrodzeniem w rocznej sumie 600 złr. Ubiegający się o tę posadę mają w terminie do końca października br. oznaczonym, przedłożyć świadectwa uzdolnienia technicznego w kierunku budowy dróg i mostów, niemniej wykazać, iż wieku lat 40 nie przekroczyli.

Z Wydziału powiatowego.
Grybów, dnia 10 września 1888.

L. 538 (5824)

BILANS
Kasy Oszczędności miasta Przemyśla z dnia 31 grudnia 1887.

Stan czynny	złr.	ct	Stan bierny	złr.	ct.
Zapas gotówki	88.8·6	74	Wkładki łącznie ze skapitalizowanemi odsetkami	1,866.417	31
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych	76.19	—	Odsetki pobrane na rok 1888	6.012	78
Zaliczki ubezpieczone wekslami	180.053	38	Należytość stemplowa od zastawów	23	02
Pożyczki na hipotekę	1,'30.102	11	Kaucye służbowe i depozyta	5 885	99
Złr 326.900 nom. w papierach wartościowych	320.310	75	Fundusz bursy i ochrony	23.095	54
Zaliczki na skrypta gminne	3.593	33	Fundusz rezerwowy wartości kursowej z dnia 31 grudnia 1887	141 983	74½
Oddział pożyczkowy na zastawy	16.185	9			
Odsetki zaległe	44 237	33			
Sprzęty i rekwizyta	715	83			
Należytości czynne	3.775	05			
Wadya do licytacyi	4.'00	—			
Zwrot podatku dochodowego od pożyczek na realności wolne od podatku	3.548	50			
Pokrycie kaucyi i depozytów.	5.885	99			
Fundacya bursy i ochrony (XVI. i XVII.)	23.095	54			
Fundusz rezerwowy (XVIII A.) Złr. 141.533 67½ nom. po kursie z dnia 31 grudnia 1887 złr. 139.173·12½ Złr. 2.'30 87 nom. po kursie z dnia 31 grudnia 1887 złr. 2 810 62	141.983	74½			
	2,043.418	38½		2,'43 418	38½

Przemyśl, dnia 31 grudnia 1887.

Rachmistrz:
Kazimierz Błocki.

Dyrekcya Kasy Oszczędności.
Ignacy Frankowski,
przewodniczący dyrekcyi i dyrektor kancelaryi.
Kasyer:
Adolf Amort.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.